



Kat.komp.

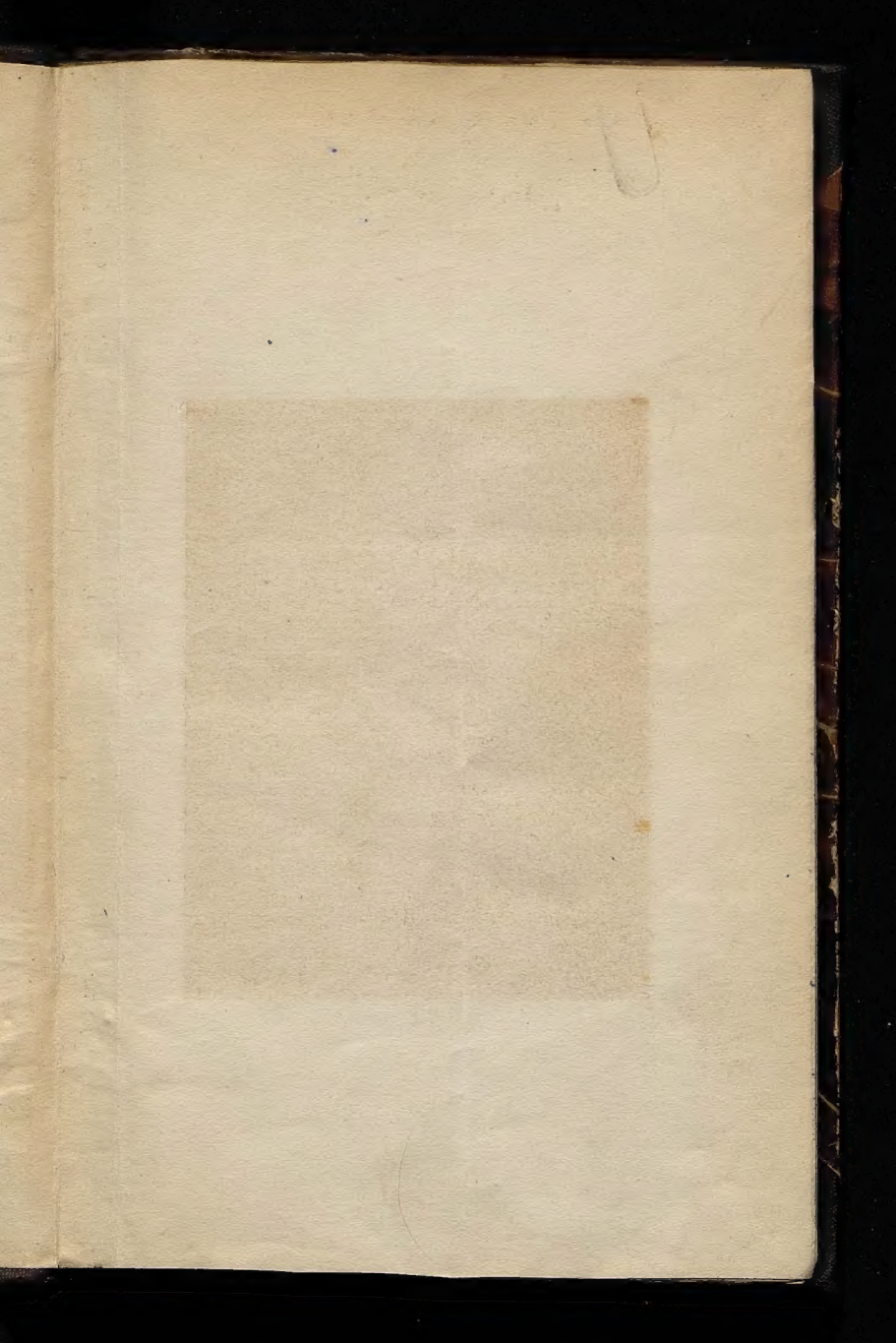
26134

Mag. St. Dr.

P

Il finto pazzo per amore
Mariani - Sacchini
~~Teatr 550~~





Z MIŁOŚCI
ZMYŚLONE SZALENSTWO
O P E R A
KOMICZNA

REPREZENTOWANA NA TEA-
TRUM WARSZAWSKIM.



Felix Trojanowski, 55.

w WARSZAWIE

w Drukarni Nadworney J. K. Mei

1774.

XIV. 9. 17



PERSONAGGI.

SILVIO, Pastore, Amante di

EURILLA, Pastorella.

Il Capitano Don ERCOLE, Amante
di Eurilla.

BIONDINA, Uivandiera, Amante di
Don Ercole.

26134. I.

La Scena si finge in una Campagna,
oue stanno attendati i Soldati di Don
Ercole.

La Musica è del celebre Signore Anto-
nio Sacchini Maestro di Cappella Na-
politano.

PAR-



O S O B Y.

SYLWIO Pasterz kochający Euryllę.

EURLLLA Pasterka.

Kapitan Don ERKOLE także amant
Eurylli.

BLONDYNKA Markietanka kochająca
Kapitana.

Mieysce Sceny iest pole gdzie Żołnierze
Kapitana Don Erkole obozem
stoją.

Muzyka iest sławnego Kapelmajstra
Neapolitańskiego Pana Antoniego
Sacchini.

CZESC



PARTE PRIMA

SCENA I.

Campagna con diverse Tende militari,
a mano destra un Padiglione per il
Capitano.

*Nell'aprirsi del telone si vedranno diversi
Soldati sparsi per il campo, alcuni man-
giando, altri giocando, ed altri dormen-
do. Il Capitano D. Ercole nel suo pa-
diglione seduto à tavola con altri Uffici-
ali, e Biondina che lo serve; indi Eur.,
e Sil., che vengon condotti prigionieri
da un Sargente con una partita di Sol-
dati.*

Bion. **C**ome salta, come brilla
Questo vino nel bicchiere,
" porgendo il bicchiere al Capitano.
Così



CZĘŚC PIERWSZA

SCENA I.

Pole obszerne na którym rozbite są rozmaite namioty żołnierskie, po prawey stronie namiot przestronny dla Kapitana.

Za podniesieniem zastony dadzą się widzieć żołnierze rozproszeni po polu, z których iedni iedzą, drudzy grają, trzeci śpią. Kapitan don Ercole pod namiotem swoim u stołu siedzi z innemi Officerami, ktorym Blondynka służy, rychło potym nadchodzą Eurylla y Sylwio schwytani y przyprorowadzeni od Serżanta z pocztą żołnierzy.

*Blon. Jak się burzy, iak się iskrzy,
Winko moje w tey szklenicy
Podając skłankę z winem Kapitanowi.*
Tak

Così il sangue mi zampilla
Così il cor brillando và.

Cap. Più del vino quell'occhietto
Fà fumare il mio cervello;
Fà brillar quest'alma in petto,
Saltellare il cor mi fà.

a2 Viva Marté vincitore

Viva Baccò, evviva amore.
Che tal gioja al cor ne dà.

Eur. Dove mai mi conducete
Dove mai per carità.

a' Soldati.

Syl. Scelerati quanti fiete
Qualchedun la pagherà.

Cap. Alto là, che imbroglio è questo?

Bion. Una Femina in arresto!

alzandosi.

a 2 Qualche strana novità.

Eur. Un Onesta Pastorella

Syl. Un Pastore, ch'è innocente

a2 Deh lasciate iniqua gente
Nella loro libertà.

a4 Siate affabile, ed umano

al Capit.

Deh

Tak też we mnie krew się burzy.

Tak się serce w pierśiach iskrzy.

Kap. Nad ten napoy tve oczęta

Głowę moją zaprzataią.

Radość umysł gdy ogarnia

Serce z sobą w płąsy wzywa.

We dwóch Wiwat sławny Mars zwycię-
stwy

Wiwat Bachus i ta miłość

Co weselem myśl napętnia.

Eur. Dokądże mię prowadzicie

Bez litości gdzie ciągniecie?

(do żołnierzy.)

Syl. Rozboynicy nie żołnierze

Nie uydziacie pewnie kary.

Kap. Stoycie, co nie znaczy ten przy-
padek nowy?

Blon. Wzięta w arefzt iest kobieta

(podnosząc się.)

We dwóch To trefunek nadzwyczajny.

Eur. Ach Pasterkę bez przygany.

Syl. Ach Pasterza niewinnego.

We dwóch Puście z szponow okrutnicy,

Y zostawcie przy wolności.

We czterech Bądźże ludzki bądź łaskawy
do Kapitana.

Niech

Deh movetevi a pietà.

Qui comanda il Capitano

E ingiustizia non si fa.

Cap. Qual'è il vostro delitto?

Siete spie de Nemici? Sei tu forse

a Silvano

Un ladro, un disertore?

Sylv. Mi basta la metà del suo favore.

Un pastorel son io...

Cap. Taci balordo

Tu parli troppo.

Sylv. Appena

Signore; hò incominciato.

Cap. Fatti fatti, e non ciarle ama il Soldato.

Biondina da fumar. *si pone a sedere.*

Bion. La servo. *parte.*

Eur. (Oh quanto

Costui mi fa paura)

Silv. (Io temo solo

Per la mia pastorella)

Cap. (Coei,... coei mi par vezzosa, e bella,) *guardando Eurilla*

Silv. Dunque sappia...

Cap. Quel dunque

Si potrà risparmiar: lo stil laconico

E il mio stil familiare

Niech twe ferce litość wzruszy
Tu Kapitan Woytkiem rządzi.
A bezprawie niknąć musi.

Kap. Jaka jest wasza wina? czy nie wy-
stali was na szpiegi nieprzyjaciele?
czy nie jesteś ty złodziejem lub
zbiegiem *do Sylw.*

Syl. Zbyt wielką mi łaskę Pan oświad-
cza. Jestem Pasterzem...

Kap. Milcz Grondalu nad to gadasz.

Sylw. Ledwie usta otworzył.

Kap. Prawdy szczerę, prawdy a nie
świegotania szuka żołnierz,
Blondynko podaj mi lulkę. *fiada.*

Blon. Wnet uflużę. *Odchodzi.*

Eur. (O jak straszny jest mi na weyrze-
nie ten Człowiek)

Syl. (Ja się iedynie o moję Pasterkę
boję)

Kap. patrząc na *Euryllę* (Ta dziewczyna
całe ładna jest y hoża)

Syl. Zatym wyrozumieć proszę...

Kap. Obeysć się można było bez tego
zatym, przyzwyczajony iestem
mówić *Stylo Laconico.*

Silv. (Io non intendo
Che diavolo si dica)

Bion. Eccole da fumar *gli reca una pipa*

Eur. Sorte nemica.

Bion. Si sà qual è il motivo
Del lord arresto?

Cap. E'un'ora

Che costui ciarla, e non si spiega an-
cora.

Eur. E ben, se lo permette
Il Signor Capitano
Parlerò Io...

Cap. Parlate
Bellissima ragazza.

Eur. Ora mi spiego
In semplici parole
Come frà Ninfe, e frà Pastor si suole.
Mentre l'amato gregge
Pascolando men giua
Venner costoro, non sò ben s'io dica
Assassini, ò Soldati.

Cap. (Ah quanto è cara!
Che bel labro vermiglio!

Che volto sovrumano!) *sospirand.*

Bion. (La guarda un poco troppo il Ca-
pitano)

Eur.

Jyl. (Tam do kata nie poymię, co mo-
wi)

lon. Otoż lulka. *podaje lulkę.*

Eur. O losy niešťczęśliwe!

lon. Wiadomeż są ich arefztu przy-
czyny?

Kap. Od godziny iuż rozprawia, a wy-
tłomaczyć myśli ſwoiey nie może.

Eur. Więc ieżeli P. Kapitan pozwoli,
ia wſzytko opowiem.

Kap. Mow ſliczna dziewczeczko.

Eur. Jaſnie y w proſtych ſłowach wſzy-
tko opowiem, iak zwyczaj mię-
dzy Paſterkami y Paſierzami. Kie-
dym ulubioną trzodkę tam y ſam
na paſzą prowadziła, przypadli ci
niewiem iak mam rzec rozboyni-
cy czy żołnierze,

ap. (O iakże ieſt miła! o iak piękne
ma uſta koralowe! o iak nadobną
twarzyczke) *Wzdycha*

lon. (P. Kapitan trochę ſię iej nadto
przypatruje)

Eur.

Eur. Due de più bianchi agnelli
Volean rapirmi a forza: alzai le grida
I Pastori chiamai: Silvio con altri
Sen venne in mio soccorso.

Silv. Io son Silvio...

Cap. Taci bestia... seguite *ad Eurilla.*

Alfin che cosa avvenne?

Eur. Alfin quest'empj

Abbandonar la preda; mà adirati
E con Silvio, e con me, perchè cia-
scuno

Fè per propria difesa i sforzi suoi
Ci condussero qua dinanzi à voi:

Cap. Ah furfanti poltroni

Voglio farvi provare *ai Soldati*

Cos'è la disciplina militare.

Bion. Col Signor Capitano

Non fi scherza.

Eur. Tenuti

Siamo al vostro bel core.

Silv. Dunque partiamo... *ad Eurilla*

Cap. Dunque non Signore.

Io voglio che rimanga

Frà noi tutt'oggi Eurilla,

Tu pur vi rimarrai.

Bion.

Eur. Dwie z naybielszych iagniąt gwałtem mi wydrzeć chcieli, krzyknęłam y wezwałam na pomoc Pasterzow, Sylwio z innemi na pomoc mi przybyli.

Syl. Ja to iestem Sylwio...

Kap. Milcz koczkodanie, mow daley
coż się potym stało *do Eurylli*

Eur. Nakoniec łotrowie bezbożni plon opuścili, ale rozgniewani o to, iż każdy podług przemożenia swego bronić się usiłował, mnie y tego Pasterza porwali, y tu przed ciebie Panie przyprowadzili.

Kap. O rabusie! y tchorze! pokażę ia
wam, co iest karność żołnierska
do żołnierzy.

Blon. Z P. Kapitanem żartować nie można.

Eur. Niezmiernie obowiązani iesteśmy
twemu wspaniałemu fercu.

Syl. do Eur. Zatym podźmy z tąd.

Kap. Zatym nie będzie nic z tego moy
Panie. Ja chcę żeby przez ten
dzień tu z nami zabawiła Eurylka,
y ty też zostaniesz.

Blon.

Bion. (Ah ch'io mi sento
Il core divorar da gelosia.)

Sil. Alla capanna mia
Signor tornar vorrei... Vorrei ch'Eurilla
Meco tornasse... Ma qual legge è questa
Chio non possa parlar? dunque...
adirato

Cap. In arresto
Dunque adesso n'andrai; *aparte*
dunque

In una delle tende
Costui venga guardato.

Eur. (Povero Silvio mio)

Silv. (Son disperato.)
Senza noi l'amato gregge
Chi all'ovile condurrà?
Pecorelle
Poverelle

Nò per voi non v'è pietà.
Cara Eurilla tu qui resti
Ed io parto, e vivo in pene.
Perchè toglierci quel bene
Che si chiama libertà. *parte.*

SCE-

Blon. (Jak okrutną sercu memu zadaie ranę.)

Syl. Pragnąłbym Panie do moiej powrócić lepianki... Chciałbym Eurylkę nazad odprowadzić... Ale jakie to Prawo mówić mi zabrania... Zatym...

Kapit. rozgniewany. Zatym nieodwłocznie będziez w areszt wzięty; Zatym niech tego człowieka z osobną w namiocie jakim trzymają pilnie strzegą.

Eur. (Ach nędzny moy Sylwio)

Syl. (Do ostatniey przychodzę rozpaczy)

Ulubioną bez nas trzodę

Kto sprowadzi do owczarni.

Owieczęta

Niebożęta

Gdzież iest litość waszey doli.

Ty Eurylko tu zostaiesz,

Ja odchodzę pełen żalu

Cośmy przebog przewinili

Iż nam wolność wydzierają.

Odchodzi.

B

SCE-

SCENA II.

Il Capitano, Eurilla, e Biondina.

Cap. Che ardir... che tracotanza!...

Starei quasi... Mà voi

Voi cara mi placate

Coi dolci rai delle pupille amate.

Bion. (Oh cappita! è un pò troppo).

Eur. (Ci vuol arte

Per placar questa bestia) Io semplicetta

Esprimermi non posso

Come vorrei; mà se il mio labbro tace

Credetemi Signore,

Che grato à tanto onor favella il core.

Bion. Via via fiete sguajata.

A'un Capitano illustre,

Al famoso Don Ercole,

Al terror de Mortali

Parlar come se fosse un pastorello!

Avete Eurilla mia poco cervello.

Eur. Insegnatemi' voi

Come avrei da parlar: Noi non abbiamo

L'arte,

S C E N A II.

Kapitan, Eurylka, Blondynka.

Kap. Co za zuchwałość... Co za nierozum... ledwiebym nie pomyślił... Ale ty kochanko gniew mój łagodzisz, y miłym przęślicznym oczu twych weyrzeniem tłumisz mój zapalczywość.

Blon. (A dokata już też tego nadto)

Eur. (Trzeba sztuką zażyć tego dzika) Ja prostytutka podług chęci wytłumaczyć się nie potrafię, ale jeśli usta milczenie zachowują, wierzę mi Panie, iż wdzięcznie za taką łaskę serce mówić nie prześtaie.

Blon. Porzuć, co prawisz? Gdzieżes wstyd podziata? Do przezacnego Kapitana, do wślawionego Don Ercoleśa postrachu Narodu ludzkiego tak mówić, iak do nikczemnego Pastucha? Eurylko mało iak widzę masz rozumu!

Eur. Naucz mię ty, iak mówić powinienam. Nie znamy onych wdzie-

L'arte, la grazia, il brio,
 Le leggiadre maniere,
 Ch'anno le spiritose Uivandiere.
Cap. (Or ora si scapigliano) Biondina
 Dentro la vostra tenda
 Voglio, ch'Eurilla fia fin'à nuov'ordine,

Badate di trattarla
 Con civiltà con grazia
 Sub pena etcetera della mia disgrazia.
Bion. Questo dunque è l'amore
 Ingrato, sconoscente disleale?

al Capit.

Cap. E ver... (mà Eurilla vale
 Più di dieci Biondine)

Fur. (Se qui resto
 Rivedrò Silvio mio)

Bion. Si dice poi,
 Che noi fiam le volubili. *al Cap.*

Cap. Voi fiete
 L'appendice, l'estratto
 La vera quint'essenza
 Di tutte le... mà è meglio usar prudenza.

Eur. (Se avessi il cor tranquillo,

S.

kow, kształtu, umizgow, wytwor-
nych obyczajów, które są zaſzczy-
tem dowcipnych Markietanek.

Kap. (Wnet poydą w czuby) Blondyn-
ko, ia chę, aby w namiocie twoim
aż do nowego rozkazu zoſtawiała
Eurylka, patrzay, żebyś ſię z nią
obyczajnie y mile obetzła, tak
przykazuie, ſub pæna & cetera
wieczney niełaski.

Blon. Y ta więc ieſt miłość mnie przy-
rzeczona? niewdzięczniku! wia-
rołomco! *do Kapit.*

Kap. Prawda że... (ale Eurylka ſzeſna-
ście y trzy ćwierci Blondynek
warta)

Eur. (Jeśli ſię tu zatrzymam, obaczę
znowu mego Sylwio)

Blon. Przecież to o nas powiadaia, żeś-
my nieſtateczne!

Kap. Ty ieſteś zdroiem y naboiem, y u-
rokiem, y pierwszym ſkokiem
wſzyſkich, ale lepiej ieſt pokazać
ſię roſtropnym.

Eur. Gdybym ſerce od troſkow wolne
mia-

Se fossi dentro la capanna mia,
La vorrei far crepar di gelosia.)

Cap. Via partite *Biond.*

Bion. Ubbidisco: Eurilla andiamo:
Venite alla mia tenda.

Eur. Eccomi pronta.

Cap. Piano non tanta fretta. *a Biond.*

Bion. Presto non tante ciarle *ad Euril.*

Eur. Vengo subito.

Cap. Mà fermatevi un poco
V hò da parlar. *ad Euril.*

Bion. Cospetto se voi non ubbidite,

Cap. Cospettone se tu non la finisci
a Biond.

Bion. Oh questa volta
prende per la mano Eur.

La voglio vincer' io

Cap. Senti Biondina

Sentimi, e trema. Eurilla

Io l'amo, anzi l'edoro, e la proteggo,

E un'altra volta sola

Che ardisci contrastarmi, tu sei morta,

Arci

miała, gdybym w lepiance moiej
spokojnie siedziała, przyprowa-
dziłabym ją przez zazdrość do o-
statniey rozpaczey.

Kap. do *Blond.* Idźże więc.

Blon. Pełnię rozkaz. Idźmy Eurylko za-
prowadzę ciebie do mego namiotu.

Eur. Jestem w gotowości.

Kap. Powoli, na co ten pośpiech? do *Blon.*

Blon. do *Eurylli* Prędzey na co tyle ga-
dania!

Eur. Idę bez odwłoki.

Kap. Ale zatrzymay się trochę mam ci
coś powiedzieć.

Blon. Do stu katow ieśli słuchać nie
chcesz!

Kap. Do stu tysięcy katow ieśli mi się
przeciwić nie przestanieysz!

Blon. biorąc za rękę *Eurylkę*. Co tą razą
ja na swoim postawię.

Kap. Słuchay Blondynko, słuchay, y za-
drzyi. Kocham Euryllę, serce moie
iey poświęciłem, y chcę ją mieć pod
swoją obroną, a ieśli choć raz iefzcze
ważyysz się być mi przeciwną śmierć,
arcy -

Arci morta, azzì spedita,
Se credesti di perderci la vita.

Per una picca, per un puntiglio
A un mezzo esercito darcì di piglìo:
Tutti mi temono, tutti mi stimano,
Tutti mi lodano Signora sì:
Purchè sia meco Eurilla bella
Non me ne curo, che tutti in genere
Uomini, femine, mobili, stabili
Vadino, restino, crepino, schiattino
E se per ultimo dovessi perdere
Questa mia carica, la vita ancora,
Si perda subito vada in buon'ora
Così hà da effere; la vuol così.

parte.

SCENA III.

Biondina, ed Eurilla.

Bion. Siamo sole une volta;
Signora modestina. Brevemente
Io

arcyśmierć twoją będzie zapłatą,
choćbym ja sam siebie na życia nie-
bezpieczeństwo miał narazić.

Fraszka szczera, słowko sprawi,
Ze w boy z całym wojskiem wkrocze
Wszystkich trwoga, wszystkich za-
szczyt,

I cel pochwał jestem Pani!
Byle Eurylka piękna ze mną była,
Z ludzkim rodzajem niech się co
chce dzieje, i

Niech Mąż y Zona y wszyscy y
wszystkie,

Biegą lub stoją zginą lub przepadną
Gdybym nakoniec miał nawet utra-
cić

Tę moję godność, y życia postradać,
Niech zaraz ginę rzekam się wszy-
stkiego,

Przytym obstaję, ta jest wola moja,
odchodzi.

SCENA III.

Blondynka, Eurylka.

Blon. Same przecież zostaliśmy, Panno
skromnusia w krótkich ci słowach
opo-

Io vi faccio saper, che il Capitano
M'ha promesso il suo core, e la sua
mano.

Onde se voi...

Eur. Biondina vi configlio
A non prendervi collera,
A non esser gelosa. L'altro giorno
Una capra ad un sasso
Come voi parimente ingelosita
Battè le corna, e vi perdè la vita.

Bion. (E di più mi derido)
Mi verrebbe una voglia...

Eur. Eh via placatevi.
Se vi vedeste come siete brutta
Allor che vi adirate...

Bion. Io non hò come voi grazia, e hel-
tate.

Eur. E' vero.

Bion. Com'è vero?

A quella faccia zotica
Dunque ceder dovria volto sì bello?

Eur. Parla chiaro la fonte, e il fiumicello.

Bion. Che temeraria!

Eur. Orsù finiam le ciarle:

Il Capitano è vostro.

Bion.

opowiadam, że Kapitan przyrzekł mi y rękę y serce swoje, zatym ieśli...

Eur. Blondynko, ta iest rada moja, abyś gniewać się, y zawisną być poprzestała, onegday koza iedna rownie iak ty w miłości upośledzoną być się mieniać, o skatę głowę uderzyła, y życia się pozbawiła.

Blon. (I ieszcze się ze mnie naśmiewa). Ledwiebym nie przedsięwzięła...

Eur. Uspokoy się w swym gniewie; gdybyś się sama widziała, iak brzydką staiesz się, gdy się gniewasz.

Blon. Już ci nie mam tych waziękow, tej piękności co ty.

Eur. Prawda.

Blon. Jak to prawda? Więc tak dziwackiey postawie, ustąpić małą prześliczney moiey twarzy wdzięki.

Eur. Zrzodło y strumyk ani milczenia ani podchlebstwa nie zura.

Blon. Co za zuchwałość!

Eur. Kończmy to prożne gadanie, Kapitan twoy iest zupełnie.

Blon.

Bion. Ah cara amica
Dite da ver? lasciate
Che à questo sen vi stringa.

Eur. Se amorosa
Volsi à lui qualche sguardo, il feci solo
Per moverlo à pietade, mà vi dico
Che Silvio è il mio tesoro,
Silvio è l'idol che adoro.

Bion. Andiamo amica.
Nella tenda, con comodo
Concenteremo il quando, il come..ò
cara

Io non capo più in me per l'allegria.

Eur. A voi Biondina mia
Mi raccomando; senza Silvio oh Deil
Un sol giorno di vita io non avrei.
Al fonte, al colle, al prato
Silvio venia con me;
E col mio Silvio à lato
La sera alla capanna
Volgea cantando il piè.
Gl'uomini tutti tutti
Come mi pajon brutti.
Del caro Silvio mio
Piu bello, oh Dio non v'è.

partono.

Blon. O kochana przyjaciółko, czy do prawdy mówisz? Ach dopuść bym ciobie do pierśi moich przytuliła!

Eur. Jeśli jakie nań miłośne rzuciłam weyrzenie, uczyniłam to, bym go do litości nakłoniła, ale przed tobą zeznaię, że Sylwio najdroższym iest skarbem moim, Sylwio iedynym serca kochankiem.

Blon. Idźmy Przyjaciółko do namiotu, tam wygodnie y powoli ułożemy y sposob y czas wykonania zamysłów naszych; Eurylko piękna, iuż się sama od radości nie poymuie.

Eur. Blondynko moja tobie się polecam,
bez Sylwio mego o Nieba! trudnoby
mi y na dzień ieden zachować życia!
Do pagorku, zrzodziła, łąki
Ze mną zmierzał moy kochanek
Moy kochanek obok zemną,
Po zachodzie piosnki nucąc
Do spokojney spieszyl chatki.
Wszyscy, wszyscy do iednego,
Jak są w oczach moich szpetni,
Jeden wszystkich moy kochanek
O iak w wdziękach swych przechodzi
odchodzą

S C E N A IV.

Altra parte di campagna con una sola
tenda.

Silvio, osservando d'intorno.

Sil. Di quà non v'è nessuno,
Dunque si fugga. Da lontan già
vedo

Il caro gregge mio, la mia capanna...
Solo questo m'affanna (ma
Che parto senza Eurilla. Eh s'ella m'a-
Seguirà i passi miei

Anch'essa fuggerà... Che veggio oh Dei
*In atto di fuggire gli si presentano due sol-
dati per trattenerlo: Silvio si difende
finchè sopraggiunge il Capitano con
Biondina.*

O lasciatemi andare

O vi rompo la testa: i lupi, gl'orfi
Non mi han fatto pavura.

Cap. Alto là, che cos'è questa bravura?

Bion. Vi han fatto qualche torto?

Silv. Il maggior torto

Che possa farsi à un uomo.

Cap.

S C E N A IV.

Druga sirona tegoż samego Tola z iednym tylko namiotem.

Sylwio na wszystkie sirony oglądając się.

Syl. Niemasz z tey sirony nikogo, więc uciekamy; Już z daleka oglądam miłą trzodeę moję y chatkę. To mię tylko trapi, że bez Eurylki odchodzę. Wszakże ieśli mię ona kocha wnet w ślady moje poydzie, wnet też y sama uciecze. Ach Nieba! co widzę?

Przychodzą dway żołnierze, ktorzy uciekającego przytrzymać usłuią, broni się Sylwio, pokąd Kapitan z Blondynką nienadchodzą

Ey nie tamujcie mi drogi, ieśli nie chcecie guza dostać. Wilki nawet y niedzwiedzie nigdy mi straszne nie były.

Kap. Stoy, co znaczy ten tak porywczy zapęd?

Blon. Uczynilisz tobie iaką krzywdę?

Syl. Krzywdę naywiększą ktorą człowiekowi uczynić można wyrządzili.

Ka.

Cap. Se son rei
Li farò castigare.

Bion. E' capace di farli anche appicare.

Sil. Io nacqui frà le selve,
Mà Signor di me stesso
Ed è ingiustizia, che quì resti oppresso.
L'aura, che spiro è mia,
La fonte, il bosco, il prato (glie
Tutto è fatto per me. Son queste spo-
Frutto del Gregge mio
Delle pecore amante,
E non le tolsi altrui come voi fate.
Si libero son'io
Non servo come voi tornar volea
Al mio caro soggiorno, e quest'inde-
gni

Mi contrastar coll'armi
La libertà gradita,
Il mio stato giocondo,
Il maggior ben, che goda l'uomo al
mondo.

Cap. Odimi pastorello
Quest' eloquenza tua
Non mi par naturale: hai del valore
Hai dello spirto, e credo
Che

Kap. Jeśli winnemi są każe ich ukarać.

Blon. P. Kapitanowi nie trudno kazać ich nawet powieścić.

Syl. Urodziłem się w pośrzod gęstych borow, ale Panem siebie samego; nie-
sprawiedliwa rzecz jest, aby tu prze-
moc nademną gorowała, powietrze
ktorym tchnę, jest moje; źródło,
gay, łąka, wszystko to jest dla mnie;
To odzienie płonem jest trzody mo-
iej, y owiec ulubionych; nie wydar-
łem ie drugim, iak wy czynić zwy-
kliście. Tak jest, wolnym iestem
człowiekiem; A służby iak wy, nie
znaiąc, chciałem powrócić do miłe-
go mieszkania mego, a ci bezechni o-
pryszkowie wydrzeć mi zbroyną rę-
ką chcieli ukochaną wolność, miły
ślan życia, dobro największe, które
człowiek na świecie posiadać może.

Kap. Słuchay Pasterzu, ta wymowa
twoja nie zdaie się mi być przyro-
dzona, masz odwagę y żywość, a
mniemam, iż Mars Planeta twojemu
C... przy-

Che il Pianeta di Marte
Splendesse al nascer tuo. Così mi piaci.
E se il destin, la sorte,
La natura h sbagliato,

Non voglio sbagliar io: farai soldato.

Sil. Soldato? non fia mai.

Cap. Come? cospetto!

Rifiutar quest'onore, olà Sargento

Dategli la montura;

Sil. Se t'accosti

Ti farò veder io...

Cap. Bravo che spirito

Ah farabbe un delitto

Farlo restar sepolto: in questa guisa

La virgute s'onora.

Abbia un Tancredi il secol nostro an-
cora.

parte.

SCENA V.

Silvio, e Biondina, verso la Scena.

Sil. Mà signor Capitano

Quest'è una tirannia...

Il demonio se l'è portato via.

Bion. Ditemi in confidenza, amate an-

La vostra pastorella?

(cora
Sil.

przyświecał narodzeniu. Podobasz mi się, a jeśli los szczęścia, przypadek, natura w dziele swoim zbłądziła, ja błędzić nie chcę, będziesz żołnierzem. (dzie.

Syl. Ja żołnierzem? Nic z tego nie będzie.

Kap. Jako wzdrygasz się tego zaszczytu?

Hola Serżant niech mu dadzą mundur.

Syl. Jeśli przyśiągniesz ja ci pokażę...

Kap. Co za odważne serce, byłby grzech zostawić go tak zarzuconego; Tym sposobem hołd cnocie oddany bywa. Niechaj y nasz wiek ma swego Tankreda.

Odchodzi.

S C E N A V.

Sylwio y Blondynka bliżcy brzegu Teatru.

Syl. Ale Mos Panie Kapitanie, to jest tyraństwo... Diabli go gdzieś zanieśli,

Blon. Przyznajmi się szczerze, kochasz jeszcze Pasterkę swoją?

C 2

Syl.

Sil. Affai. Più di me stesso.

Bion. Se bramate

Di star sempre con lei (mento
D'osservarne ogni moto, ogni anda-
Prendete in tal momento
L'abito militare.

Sil. E poi?

Bion. Di tutto

Lasciate à me la cura, che farebbe
Senza di voi la povera ragazza?
Il Capitano l'ama, e un giorno forse
Non vedendo più Silvio...

Sil. Basta basta;

Farò quanto volete

Bion. Ora v'è bene.

(Finchè Silvio stà quì
Eurilla avrà per lui tutto l'amore
E sarà mio del Capitano il core.)

Sil. Senti: se vedì Eurilla

in atto di partire poi torna indietro

Dille che sol per lei

Lasciai d'esser pastore.

Dille in che stato m'è ridotto amore.

Dille,

Syl. I iak ią kocham! Bardziej niż siebie samego.

Blon. Jeśli z nią zawsze prześlawać pragniesz, jeżeli żądasz świadkiem być iey postępku, y obrotu, weźmij bez przewłoki żołnierskie odzienie.

Syl. A potym?

Blon. Zostaw mi o wszystkim staranie, coby bez ciebie ta uboga dziewczyna czyniła? kocha ią Kapitan a może przyziedłby czas, którego nie widząc już swego Sylwio...

Syl. Dostyc na tym, uczynię wszystko, co każeś.

Blon. Wszystko pomyślnie idzie (poki tu przytomny będzie Sylwio, Eurylla nienaruszoną swoją ku niemu zachowa miłość, a ią Kapitana serca posiadać nie przestanę)

Sylw. odchodząc y powierając. Słuchay. Jeśli obaczysz Euryllę, powiedz iey że dla niey tylko przestałem być Pasterzem. Powiedz iey do iakiego stanu mię miłość przywiodła!

(Mow

Dille, cho sol per Lei
 D'asser Pastor lasciài,
 Che Amor m'imprigionò.
 Nò, senti... le dirai,
 Che il cor... che gli occhi suoi...
 Ah dille quel, che vuoi;
 Spiegarmi, oh Dio, non sò. *parte.*

S C E N A VI.

Biandina sola.

Io non tradisco Silvio
 Se l'induco à restar, anzi l'ajuto
 A possedere Eurilla: in questa guisa
 Difendo la sua causa,
 E la mia non trascurò; Il Capitano
 A forza ad esser mio, Maggior schiet-
 tezza
 Che non noce ad alcuno, e a molti
 giova.
 Ditemi, Donne mie, dove si trova?

In me non v'è finzione
 Hò un core schietto schietto;
 E questa è la ragione
 Chè ognuno ha del rispetto

Della

Mow, że kwoli iey miłości,
Poprzestałem być Pasterzem
Zem miłości stał się więźniem.
Nie tak... Słuchay... Joy opowiedz,
Ze me serce... Ze iey oczy...
Ach mow sama co rozumiesz,
Już nędznemu słow nie staie.

SCENA VI.

Blondynka sama.

Sylwio nie jest zdradzony odemnie,
gdy go nakłaniam do zostania między
nami, owszem daię mu pomoc do otrzy-
mania Eurylki. Takowym sposobem y
iego przedsiębiore obronę, y siebie nie
zapominam. Kapitan czy chce, czy nie
chce, moy być powinien. Więktza
szczerosc, któraby nikomu nie szkodzi-
ła, a wielu pomagała, powiedzcież mi
Damy przezacne gdzież się znajduie?

Nie masz cienia we mnie zdrady
Serce moje proste proste
A ztąd idzie, że mię każdy
W ośobliwszym ma szacunku.

Ze.

Della bontà per me,
 Mi faccio rossa rossa
 Se dico una bugia;
 Son femmina d'onore,
 Son tuttà cortesia;
 Trovarne un'altra simile
 Possibile non è,

parte.

SCENA VII.

Campagna con diverse Tende Militari.

Eurilla, indi il Capitano, poi Silvio da Soldato.

Eur. Silvio mio dove sei?

Ti cerco da per tutto,

Mà oh Dio non ti ritrovo: (Silvio

Cap. Oh appunto eccola qui; temo, che
 Basta lo scoprirò.

Eur. Serva umilissima

Cap. Vi riverisco. *passeggia guardando*
Eurilla.

Eur. (Il Cielo

Gran ruine minaccia)

Cap. (Ah non hà bello il cor come la faccia.)

Eur.

Ze mię każdy kochać musi
W oka mgnieniu raka piekę
Gdy przypadkiem kłamstwo powiem
Honor u mnie w pierwszey cenie
Ludzkość wfszystkie zdobi kroki
Drugą taką w całym świecie
Pewnie znaleźć nie podobna.

S C E N A VII.

Pole z różnemi namiotami żołnier-
skimi.

*Euryla, potem Kapitan, daley Sylwio w mun-
durze żołnierskim.*

Eur. **M**oy ty Sylwio gdzie ieścieś? Wszę-
dzie cię szukam, ale nieftety
znaleść nie mogę,

Kap. Otoż właśnie tu ieft, boię się, aby
Sylwio... ale potrafię to odkryć.

Eur. Uniżona fluga

Kap. Kłaniam. *przechodzi się poglądaiąc
na Euryllę.*

Eur. (Zanosi się na wielką naważność)

Kap. (Serce iey nie zgadza się w pię-
kności z twarzą)

Eur.

Eur. S'è permesso il saperlo
Perchè così sdegnato?

Cap. (Si quel core è infedel, quel cor è
ingrato)

Eur. (Misera me! Che guarda?
Perchè non mi risponde?)

Cap. Gran sospetti...

Gran torbidi...

agitato

Eur. Mà pure?

Cap. Quel Silvio, quel Pastore,
Quel Bifolco ..

Eur. Che fù?

Cap. Se mai v'amasse..

Eur. Spiegatevi.

Cap. Se ardiffe...

Eur. Io non v'intendo

Cap. Vorrei fargli la testa

Saltar con una palla di cannone

Ai freddi lidi di Settentrione.

Eur. (Povero Silvio mio!

Per salvarti, ò mio bene,

Parlando con costui finger conviene)

Cap. Voi tacete?

Eur. Signor, se conoscesti

Sil-

Eur. Wolno się spytać, zkad tak wielki gniew na twarzy wydaie się?

Kap. (Nie inaczey; Serce to wiarołomne, serce to iest niewdzięczne)

Eur. (Ach ia nieszczęśliwa! na co tak bystro pogląda, czemu nic nie odpowiada?)

Kap. zmieszany, Wielkie podeyrzenia, ... wielkie kłotnie

Eur. Co takiego?

Kap. Ow to Sylwio, ow Pasterz, ow Krowiarz

Eur. Y coz się to stało?

Kap. Gdyby się ważył kochać ciebie....

Eur. Chciey wyraźniey opowiedzieć.

Kap. Gdyby do tey przyszedł zuchwałości.

Eur. Nic nie rozumiem.

Kap. Kulą armatną pośłałbym iego głowę aż do zmarzłych brzegow Krain Połnocnych,

Eur. (Nędzny moy Sylwio! abym ciebie dobro moie ratowała z tym człowiekiem mówiąc zmyślać przystoi)

K p. Coż to milczysz?

Eur. Gdybyś Panie wiedział, kto iest Syl-

Silvio chi è, così non parlerefte.

Cap. Perchè?

Eur. Perch'è un melenzo

Uno stolto, uno sciocco, un'insensato.

S C E N A VIII.

Silvio, e detti.

Sil. Sciocco fui da Pastor, non da Soldato.

Eur. (Che vedo? e non mi s'apre
La terra sotto i piè?)

Cap. Giungesti à tempo. *a Silvio.*
Contestatemi adesso

In faccia di costui, che non l'amate.

Eur. (Purchè Silvio non mora
Ora dir mi convien, che l'odio ancora)
Nò non l'amo.

Sil. Che bella
Sincerità: mà almeno
Crudel, giacchè non m'ami,
Giacchè sono uno stolto,
Quegl'occhi abbassa, e non guardarmi
in volto.

Cap. E pazzo è pazzo. *ridendo.*
Sil.

Sylwio, takbyś nie mówił.

Kap. Czemu?

Eur. Bo jest chimeryk y głupiec, wariat bezrozumny.

S C E N A VIII.

Sylwio y poprzedzający.

Syl. Głupi byłem przy trzodzie, ale nie w obozie.

Eur. (Ach co widzę, jeszcze się Ziemia pod nogami memi nie rozstępnie)

Kapitan do Sylwia. W porę tu przyszedłeś. do Eurylli. Teraz w jego obecności upewniy mnie, iż go nie kochasz.

Eur. (Byleby moy Sylwis w całości został, mówić należy, iż go nawet nie nawidzę) Nie nie kocham go.

Syl. Przedziwna szczeroci! Ale okrutna tyranko ponieważ mię nie kochasz, ponieważ szalonym mię być mienisz spuść oczy, a na mnie tak śmiało nie patrzaj.

Kap. Szalony, Szalony!

Syl.

Sil. Ingrata

Anima senza fede.

Eur. (E ancor respiro

E viva ancor qui resto?)

Cap. Poffar del Mondo, che bel pazzo è
questo

Pazzarello vien quà: ti compatisco,
L'amor t'hà dato in testa.

Mà non temer, frà poco

Andremo à guerreggiar: l'ordine solo
Del Colennel s'attende; Il foco, il
fumo

Il sangue de' Nemici

Il fischiar delle palle,

Il suono del Tamburto,

Lo strepito, il rumore

Ti faranno passar tutto l'amore.

parte.

SCENA IX.

Eurilla, e Silvio.

Eur. Tu in queste spoglie?

Silv. Sì per tua cagione.

Eur.

Syl. Duszko nikczemna, co wdzięczności
co wierności nie zna!z!

Eur. (Y ieszcze we irnie iaki duch zo-
staie? Y ieszcze z pośrzedka żyjących
nie niknę?)

Kap. Day go katu co za wytworny wa-
ryat z niego! Moyże śliczny maniaku
przyśtap tu bliżey, mam litość nad
tobą, miłość głowę ci zawrociła. Ale
się nie obawiaj! wkrótce poydziem
na wojnę, czekam tylko na ordynans
Pułkownika. Ogień, y dym, Krew nie-
przyjacielska potokiem płynąca, Kule
blisko uszu świsłaiące, odgłos bębna,
szeleśt y łoskot oręża, wyśtko to mi-
łość z ferca twego wyruguie.

Odbodzi.

S C E N A IX.

Eurylla, Sylwis,

Eur. **TY** w tym mundurze?

Syl. Tak iest, a to z twoiey przy-
czyny.

Eur.

Eur. Per me?

Sil. Per te crudele,
Più tosto che lasciarti
Perdei la libertà.

Eur. Povero Silvio:

Sil. Crudelissima Eurilla.

Eur. In che t'offesi
Silvio mio, Silvio bello.

Sil. Eh che un sciocco son'io senza cer-
vello.

Eur. L'odissi per salvarti

Dal furor di colui: tu non udisti

Le sue minaccie; Ah Silvio

Guardami per pietà: facciamo pace

Io t'amo più di pria.

Sil. Eh si scosti di quà vossigaoria.

Eur. Caro, sono innocente

Sil. Non è vero.

Eur. Lo giuro

Sil. Non ti credo.

Eur. M'ucciderò, mi getterò da un al-
bero

Morrò di fame.

Sil.

Eur. Z moiej zaś przyczyny?

Syl. Nie inaczej okrutnico, wolałem utracić wolność, niż ciebie porzucić!

Eur. Nędzny Sylwio!

Syl. Nieużyta Euryllo:

Eur. W czynże przeciw tobie przewi-
niłam moy Sylwio, Sylwio prześli-
czny.

Syl. Fraśzka szczerą, wszakże tylko ro-
zumu mi nie dostaie.

Eur. Mowiłam to, bym ciebie od wście-
kłości Kapitana uwolniła, nie byłeś
przytomny, gdy najstraszniejszy mie-
tał na cię pogroźki. Ach Sylwio miew
litość! a weyrzyj na mnie! niech na-
stąpi zgoda! Ja ciebie bardziej iesz-
cze kocham niż przedtym.

Syl. Ach moja Mcia Dobrodziko racz
mie tu samego zostawić.

Eur. Moje serce iam iesi nie winna.

Syl. Bayki to są.

Eur. Poprzyśięgam.

Syl. Wiary temu nie daie.

Eur. Śmierć sobie z rospaczy zadam, z
drzewa na głowę zrzucę się, lub się
głodem umorzę.

D

Syl.

Sil. Vada,

Vada dal Capitano.

(mano.

Eur. Mà s'è tuo questo core, e questa
Credimi Silvio.

Sil. Un empia un'infedele
Non merità pietade.

Eur. Eurilla infida!

Bella mercè mi rendi

Per tanto amor... andate

Semplici fanciullette

Andate à serbar fede: ecco gl'amanti

Come vi trattan poi... Cor di macigno

Nò non mi fuggirai: son Io la sola

piange

Padrona di quel cor... Ma oh Dio son
vane

Le smanie, ed i lamenti,

E posso appena articular gl'accenti,

Se mi scacci, ò Silvio bello,

Sei crudele, sei tiranno.

E non fai, che dall'affanno

Eurilluccia morirà.

Mà parlar... Oh Dio... Non posso.

Mi disprezza un alma ingrata;

Poverella abbandonata

Da chi mai sperar pietà.

Eurilla in atto di partire e fermata da Biondina.

Syl. Idź idź do Kapitana.

Eur. Wszakże to serce, ta ręka tobie
jest poświęcona, wierzajmi Sylwio!

Syl. Niezbożna wiarołomna nie zaflu-
guie na litość!

Eur. Eurylla wiarołomna: piękną mi
oddaiesz nadgrode za tak wielką mi-
łość! Uczcie się Pasterki, uczcie się
wierność zachowywać, tym to sposo-
bem z wami obchodzą się wasi Zalo-
tnicy.... O serce z młyńskiego ka-
mienia kute, nie wypuszczę cię z rąk
moich, iam tylko sama onego jest Pa-
nią.... płacze. Ale o Nieba! daremne
są moje narzekania, lzy próżne, a od
żalu ledwie ledwie usta zdobyć się na
słowa mogą.

Ach kochanku mię rugując
Srogą serce izarpiesz raną,
A za wąpisz że w katulży
Tey Eurylka życie straci!
Lecz o Nieba.... słow nie staie.
Mną niewdzięcznik ten pomiata
Ach ia nędzna opuszczona
Zkąd wyglądać mam litości!
Odbodzącą Blondynka zatrzymuje.

SCENA X.

Biondina, e detti.

Bion. **B**el bello; dove andate
 Che cos'è questo pianto? *ad Eur.*
 Cosa l'avete fatto? *a Silvio.*

Sil. Niente.

Bion. Niente?

Ammiro la franchezza.

Qui non serve à negar; siete un'in-
 grato

Un'ardito, Un'frabutto.

Sil. Come?

Bion. Con questi'orecchie hò inteso tutto.

Sil. Mà perche dire in faccia al Capitano
 Ch'io sono un sciocco, un pazzo,
 Che non sente per me verun'affetto?

Bion. Hà detto bene, e con ragion l'hà
 detto

Sil. Oh bella.

Bion. Sì Signore

Il Capitan tenendovi per pazzo
 Non sospetta di voi; povera Figlia
accennando Eurilla
 Guar-

S C E N A X.

Blondynka y poprzedzający.

Blon. Powoli, powoli dokąd spieszysz?
Co znaczy ten płacz. *do Eurylli.*
Cożeś .ey uczynił. *do Sylw.*

Syl. Nic.

Blon. Nic cale? Dziwią się takowey
bezwinydności. Nie nie pomoże za-
przeć się, niewdzięcznikiem iestćś,
zuchwałcem, człowiekiem obrzydli-
wym?

Syl. Jak to?

Blon. Wszysłkiemu się pilnie przyśluca-
łam.

Syl. Ale, jak to w oczy Kapitanowi po-
wiedzieć, że iestem poślówkiem, że
miał się rozum pomięłzał, że fama do
mnie żadnego nie ma przywiązania.

Blon. Y dobrze y sprawiedliwie tak po-
wiedziała.

Syl. Przedziwnie!

Blon. Nie inaczey! Kapitan mając cie-
bie za człowieka pomięłzanego, rozu-
mu, żadnego nie ma o tobie podey-
rzenia, nieboga dziewczyno! *Skazując*

na

Guardate come piange; animo adesso
Chiedetele perdono.

Sil. Mà se innocente io sono...

Bion. Che innocente?

Chiedetele perdono, ò ch'io cospetto.,
Voi non sapete ancor, che bestia io
sono.

Sil. Ubbidirò; caro Idol mio perdono,
s'inginocchia.

Bion. (Ohimè, che vedo!) Ah Silvio
si accorge che viene il Capitano.

Don Ercole stà qui; *piano a Silvio*

Già di tutto si è accorto,

Fate quel ch'io v'accenno, ò fiete
morto.

SCENA ULTIMA.

FINALE

Capitano, e detti.

Cap. Ah pezzo di furfante *a Silvio.*
Vilissimo soldato

Adesso in quest'istante

Vuò farti moschettar.

Vuol partire è trattenuto dalle donne.

Bion. Non fate, poverello

Sappiate, ch'è impazzito

Eur.

na Emyllę patrzay iak płacze. A nuż
spiesz się, y usiłuy ią przeprosić.

Syl. Ale ieśli ia niewinny iestem?

Blon. Co za nie winny! Przeproś ią za-
raz, albo ia tobie Ty nie wiesz
ieszcze co umiem, kiedy się rozgnie-
wam.

Syl. Wykonam rozkaz kłeka. Serca mego
pociecho day się przeprosić.

Blon. (Ach ia nieszczęśliwa co widzę)
postrzegłszy Kapitana przychodzącego. Don
Ercole tu stoi. Cicho do Sylw. Już
wzysztko postrzegł. Sprawuy się po-
dług tego co powinien albo zupełnie
zginiesz.

SCENA OSTATNIA.

Kapitan y poprzedzający.

Kap. **L**Otrze bezecny łotrze
A z drabow nayspodleyszy.
Wnet bez żadney przewłoki
Rozkażę cię rozstrzelać.

Chce odchodzić Nicwiasły go zatrzymuią.

Blon. Day pokoy ten człek biedny.
Wszak odżedeł od rozumu

Eur.

Eur. E' debol di cervello
E' mézzo scimunito!

Eur. Bion. S'infuria à più non posso
Và colle mani addosso
Niun se ne può guardar

Cap. E voi con questa flemma
Ve lo tenete intorno? *alle donne.*

Sil. (Coraggio in questo giorno
Il pazzo s'hà da-far.)

Bion. Ohimè Araluna gi'occhj
accennando Silvio.

Cap. Diavol! che imbroglio è questo;
si ritira impaurito.

Eur. (Solo con tal pretèsto

Eur. Bion. (Silvio si può salvar.)

Cap. (Se disonor non fosse
Me n'anderei pian piano.)

Sil. Indegno Capitano

Io voglio là tua testa.

La nuova è un pò funesta.

Mà lo commanda amor.

Cap. Ah quì finisce male,
Sargente, Caporale. *chiamando gente*

Sil. Non serve far schiamazzo

Cap. Legate questo pazzo
chiamando come sop.

Eur.

Eur. Mózg u niego zawrocony
A głowa w puł zepsuta.

Eur. y Blon. O iak się frodze miota
Na ludzi iak się rzuca
Rąk iego nie uydziemy,

Kap. do Niewiast. Wy iednak tak bezpie-
cznie ku niemu się zbliżacie.

Syl. (Coż czynić, los mi każe
W tym razie być szalonym.)

Blon. Przebog oczy zawraca!

Kap. Co pocznę tam do biesia
coś się przełękniomy.

Eur. Podtym tylko pozorem

Eur. Blon. Tey doli uysć potrafi.

Kap. (By honor nie przeszkadzał
Umknąłbym ztąd nie znacznie.)

Syl. Niegodny Kapitanie
Wnet głowę tu utracisz
Ten ciebie wyrok trwoży,
Ale miłość tak każe.

Kap. Już widzę już przepadłem
Kapral Serżant przybądzcie!

Syl. Nic krzyceć nie pomoże

Kap. Ey zwiążcie szalonego.

Eur.

Eur. Bion. Oh povero Don Ercole!

Cap. Chi mai l'hà quì condotto?

Eur. Vedete à ch'è ridotto

Bion.^{a2} Un uomo di valor

Sil. Presto che Orfeo ci aspetta *al Cap.*

Gia suona il Calascione

Cap. Mà piano colle buone

prendendo per mano il Capitano.

Sil. Che amabil sinfonia!

Che dolce melodia.

Balliamo allegramente

Cap. (Quel diavol di Sargente

Ahi non si vede ancor.)

Sil. Ohimè, che già Caronte

Con quella barca fragile.

al Cap.

Ci vuol per l'onda torbida

Bel bello traghettar.

Cap. Che pazzo maledetto

Che cosa avrò da far?

Eur. Bion. Pur ve l'abbiamo detto,

Che è un pazzo da legar!

Sil. Carina; mi vuoi bene? *ad Eurilla.*

Eur. Che cosa gl'hò da dire? *al Cap.*

Cap. Che l'ami, che l'adori

Che hai il cor per lui piagato,

Giac-

Eur. Blon. Ach nędzny Kapitanie!

Kap. Ktoż go tu przyprowadził.

Eur. Blon. Patrzaycie co z walecznym
Dzieie się Bohatrem?

Syl. Ey żywo Pegaz czeka
Już złotą brząka lutnią: Bierze Ka-
pitana za rękę.

Kap. Tylko z wolna bez gwałtu

Syl. O miła Symfonio?
O słodkie lutni brzmienie
Wesoło podźmy w koło.

Kap. (Serżanta diabli wzięli
Nikt dotąd nie przybywa)

Syl. Niestety o to Karont
Dziurawą swoją łódką
Przez żagle rozruszono
Przeprowadzić nas chce.

Kap. Przeklęty ten Połgłówek
Sam nie wiem co mam począć?

Eur. Blon. Wszakżeśmy cię przestrzegły
Ze związać go potrzeba.

Syl. do Eur. Czy kochasz mię lubeczko?

Eur. do Kap. Co na to mam powiedzieć?

Kap. Ze go kochasz, że miłością
Two serce jest przeszyte,
Gdy

Giacchè la sorte, il fato,
Il diavol vuol così,

Eur. Bion. Oh andate, e non ridete
Vedete cosa sono
I bravi d'oggi dì.

Eur. Carino sì t'adoro

Sil. Tu sei l'amato oggetto

Eur. Sil. Per te quest'alma in petto
Fede'è ognor iarà.

Bion. Quanto vi compatisco.

Cap. Il caro è stato fiero.

Eur. Bion. Bella figura in vero
Il capitàn ci fa.

a3 Fù sempre la pazzia
Un bene singolare.
Reimpie il cor di giubilo
La pace, l'allegria
Fà subito tornar.

Cap. Fù sempre la pazzia
Un male singolare.
Toglie la pace, il giubilo:
Sparir fà l'allegria
Fà subito crepar.

Fine della Prima Parte.

PARTE

Gdy losy, gdy nieszczęście,
Gdy diabeł tak wyciąga.

Eur. Blon. Alez niechęć śmiać się muszę.
Ten obraz jest prawdziwy
Jusakow tego wieku.

Eur. Mój Prażku kocham ciębie!

Syl. Ty celem mey miłości.

Eur. Syl. Tobie nie zwiędą w sercu
Na wieki chowam wierność.

Blon. do Kap. Żal mi losu twoiego.

Kap. Gwałtowny to przypadek.

Eur. Blon. Doprawdy nasz Kapitan
Przedziwną ma postawę.

We trzech. Szaleństwo było zawsze
Naywiększych dobr początkiem
Napełnia myśl radością
Spokoyność y wesele
Przywraca bez odwłoki.

Kap. Szaleństwo było zawsze
Wiele złego początkiem
Pokoy y radość niłczy
Wesołość preoz ruguie,
Y zdychać z strachu każe.

Komicc pierwszy Części.

CZĘŚĆ



PARTE SECONDA

Campagna con Tende militari, e Padiglione.

SCENA I.

Il Capitano seduto cantando una Canzoncina, ed un' Uffiziale che l'accompagna col Flauto, indi Biondina, e poi Silvio.

Cap. **L**a bella Pastorella
Ahi m'hà ferito il Core:
Son tutto tutto amore,
E Amor ridendo và.

Se non andate à tempo *all' Uffiziale*
E' impossibil, ch'lo canti, Via da capo:
Questa è una Canzonetta
Che par fatta per me. Sù via da bravo:
Da capo il Ritornello;
Non mi fate sbagliare in sul più bello.
Finito il Ritornello comparisce Biondina, e canta una Strofetta della stessa Musica.

Bion. Se mai qualcun trovasse
Un core innamorato,

Un

CZĘŚC WTORA

Pole z Żołnierskimi namiotami, z których jeden większy dla Kapitana.

S C E N A I.

Kapitan pod namiotem siedzący. śpiewa piosneczkę, którą Officyer drugi na flecie przegrywa, dalej Blondyna, potem Sylwio.

Kap. **P** Astoreika, cudnych wdzięków
Me w kaidanach serce trzyma
Miłość w sercu swe pożary
Wzniesła zwykle strojąc fochy.

Niepodobna mi śpiewać, kiedy taktu
nie pilnuiesz. Zaczniemy znowu z początku, ta piosnka dla mnie umyślnie
zda się być złożona. Prędkiej da
Capo, a uważaj, żebyś się nie pomylił
właśnie gdzie najlepiej wydać się
śpiewanie. Powtarzaj piosnkę, po której
wchodzi Blondynka, śpiewając strofę na tę
notę.

Blon. Gdy się komu przydarzyło,
Serce znaleźć zakochane,
Serce

Un core abbandonato

A me lo renderà.

Cap. Che impertinenza è questa
D'interrompermi il Canto?

Bion. Mi credei

Spiegar meglio così gl'affetti miei

Cap. Che affetti, che spiegar?

Bion. E per mostrarvi

Che questo cor v'adora,

Vi volevo immitar nel Canto ancora.

Cap. Né amato, nè immitato

Io voglio esser da te, mi piace Eurilla,

E spiegavo cantando il dolce affetto...

Da capo un'altra volta per dispetto

all Ufficiale.

(Finito il Ritornello come sopra, volendo il
Capitano incominciare a cantare, esce
Silvio.)

Sil. Diana Cacciatrice

Amava un Pastorello:

Perchè non sono io quello

Che pure hò egual beltà.

Cap. (Ci mancava costui. Sian maledetti
Quanti pazzi si trovano) Ehi Biondina

piano a Bion.

Come

Serce znaleźć opuszczone,
Mnie przywrocić niech ie raczy.

Kap. Co to za śmiałość przerwać mi
moie śpiewanie?

Blon. Mniemałam, że tym sposobem naye-
piey skłonności umysłu mego wyrażę.

Kap. Co za wyrazy? Co za skłonności?

Blon. A chcąc ci pokazać, że serce to
pełne jest szczeręy ku tobie miłości,
chciałam cię w śpiewaniu nawet na-
śladować.

Kapit. Dla mnie, mogłabyś dać pokoy
y śpiewaniu y naśladowaniu! Kocham
Euryllę a w piosneczce moiey słodkiey
miłości dać chciałem oświadczenie.
Panie Poruczniku da Capo jeszcze
raz, na złość tey natrętnicy. Zakoń-
czywszy jeszcze raz piosnkę, gdy ją powta-
rzyć chce Kapitan, wychodzi śpiewając:

Syl. Wszak Dyana choć myśliwa.
W Pasterku się zakochała
Czemum nie jest tym Pasterkiem?
Gdym w piękności jest mu rowny.

Kap. (Tego mi jeszcze nie dostawało;
Zeby kaci wszyscy wzięli po głowków
wszystkich) Powiedz mi Blondynko,
E w ia-

Come gli stà il cervello? è ancor furioso?

Bion. E'divenuto un pazzo strepitoso.
piano al Cap.

Non sentite che parla

Del Pastorel, di Diana Cacciatrice?

Cap. (Stiamo freschi da vero

Sil. Uomo infelice! al Cap.

Cap. A me?

Sil. Sì: tu sarai

Sbranato da un Leone, e gli occhi tuoi

Per farti una finezza singolare,

Serviran di Lanterna in alto Mare.

Cap. E se questa finezza

M'incommodasse?

Sil. Oibò non dubitate.

Anzi prima che venga

Il Leone à sbranarvi, avrei pensiero

Di tagliarvi la testa.

Cap. Non s'incomodi

(Oh che mattol oh che matto

Costui mi fa tremare.)

Con sua licenza hò un tantinel da fare

parte

SCE-

w jakim teraz jest stanie? czy ieszcze szaleie? *cicho do Blondynki*

Blon. (Wszytkich dla szaleństwa) stał się postrachem. *Do Kapitana cicho.* Nie słyszysz co rozprawia o myśliwey Dy-
anie, o Pasterzach, o miłości.

Kap. Już widzę, że się tu bez kozery nie obeydzie.

Syl. do Kapit. Nieszczęsny Człowiecze!

Kap. Do mnie mówisz?

Sylw. Tak jest; Lew cię frogi rozszarpie, a dla wyrządzenia tobie osobliwszego honoru, płynącym po morzu prze-
stronnym będą twe oczy przyświeca-
ły zamiast latarni.

Kap. Ale gdyby ten honor był mnie na-
przykrzony.

Syl. Przestań o to się frałować, owšem nim przyidzie lew, co cię ma roz/zar-
pać, myślę, iż nie zawadziłoby głowę
tobie uciąć.

Kap. Niechciey sobie tyle pracy zada-
wać! (co za szalony, co za szalony, co
za szalony, truchleię od strachu) Pro-
szę nie mieć za złe, iż pewne zabawy
gdzie indziej mię wzywaia.

SCENA II.

Biondina, e Silvio.

Bion. Da ver mi fate ridere
La portate affai ben.

Sil. Questa finzione;
Questa sciocca pazzia
Quant'avrà da durar? voglio scoprirmi
E con furia, ed orgoglio
Vò dire al Capitan, ch'Eurilla Io vo-
glio.

Bion. Voi vi precipitate.

Sil. Che m'importa.
Mi ucciderà? pazienza.

Bion. Eh via chetatevi
Nemmeno un disperato
Parlarebbe così.

Sil. Della mia Sposa
Io non potrò disporre?

Bion. Flemma, flemma.

Sil. N'ebbi abbastanza. Or senti per tutt'
oggi

Fingerò tal pazzia: domani poi
Cangiandomi ad un tratto,
Ammazzo il Capitan, e me la batto.

parte.
SCE-

S C E N A II.

Blondynka, Sylwio.

Blon. Do prawdy śmiać się muszę, tak doskonale rzecz udaie'sz.

Syl. To udanie, to płochę szaleństwa zmyślenie, pokiż będzie trwało? Już chcę prawdę wynurzyć, a pełen gniewu y z przyzwoitą odwagą chcę Kapitanowi powiedzieć, iż mi oddać musi Eurylkę.

Blon. Sam siebie zgubisz.

Syl. Niedbam o to, pewnie mię zabiie, trzeba y to wytrzymać.

Blon. Ey dla Boga uspokoy się, w ostatney rozpaczey zostaiący takby nie mowił.

Syl. I iaż to moiey rzec się będę musiał Oblubienicy?

Blon. Powoli. Powoli.

Syl. Dosyć byłem cierpliwy. Słuchay: Przez cały dzień dzisiejszy będę szalonego udawał, ale jutro nagle inną postać na siebie wzięwszy, cożkolwiek z tąd wyniknie, sprzątnę Kapitana...

Odbodzi.

SCE.

S C E N A III.

Eurilla, Biondina, poi il Capitano.

Eur. **B**iondina, questa vita
Quanto s'hà da soffrir?

Bion. Eccone un'altra.
Che pazienza ci vuole
Con questi innamorati,

Eur. Il Capitano
Mi fa troppa paura,
E se scopre, che Silvio
Non è stolto da vero...

Bion. Oh lasciatene à me tutto il pensiero

• Convien dissimulare, aver pazienza:
Convien far quel ch'io dico...

• Mutiam discorso, che stà quì l'Amico.
piano ad Eurilla vedendo il Capitano.

Eur. (Il Ciel m'ajuti)

Cap. (Stiamo un poco à udire
Cosa dicono di me)

Bion. Vi giuro Eurilla,
Che Don Ercole v'ama.

Cap. Cosa sento!

Biondina in mio favor!

Bion.

SCENA III.

Furylka, Blondynka, potem Kapitan.

Eur. Blondynko, jakże długo te przykrości zność potrzeba?

Blon. Cóż tobie druga! Jakiey trzeba cierpliwości z temi, których miłość dręczy;

Eur. Bardzo mię straszy Kapitan, a jeśli odkryje, że Sylwio nie do prawdy w głowę zaszedł...

Blon. Zostaw mi całą o tym troskliwość. Potrzeba jeszcze udawać y skutku pomyselnego spokojnie wyglądać. Sprawuy się podług tego iakem ci mówiła... Mowmy o czym innym bo nas podsłuchują. Do Eurylli po cichu posprzegać Kapitana.

Eur. (Nieba dajcie mi pomoc)

Kap. (Przyśluchaymy się temu co o nas mówią)

Blon. Poprzyślegam Euryllo, że cię Kapitan kocha.

Kap. (Co slysze Blondynka za mną mowi)

Blon.

Bion. Prima di tutto

Egli è grazioso, è amabile:

E' bello come il Sole.

Cap. (Sì son bello;

Me lo conosco anch'io.

Bion. Ricco, ricchissimo,

Senza un quattrin di debito.

Cap. (Questo poi non è vero.)

Bion. La sua mano

Potrìa desiderarla una Regina,

Cap. (Oh questa è verità! Brava Bion-
dina.)

Eur. (Che pena è il dover fingere.)

Dunque mi configliate

Prenderlo per marito?

Bion. Non potete trovar miglior partito.

Cap. (Brava così v'è detto.)

Eur. M'è vedrete,

Ch'egli una Pastorella

Non là vorrà sposar. Questo sol dubbio

Dal suo amor m'allontana, e mi ri-
move.

Cap. Sì sì ti sposerò corpo di Giove

facendosi avanti.

Bion.

Blon. Naypierwey wiedzieć powinnaś,
iż jest pełen naychwalebnieyszych
przymiotow, godzien miłości, a w pię-
kności na Ziemi, co słońce na niebie.

Kap. (Prawda żeś piękny, znam to do
siebie)

Blon. Bogaty na podziw, y szeląga dłu-
ga nie mający.

Kap. (Co to, to nie, prawda)

Blon. Mogłaby nawet Krolowa, pragnąć
mieć jego za męża.

Kap. (Nic pewniejszego, kochana Blon-
dynko!)

Eur. (Co za męka być zniewoloną do
zmyślania) Życzysz mi tedy, abym
za niego poszła?

Blon. Lepszey dla siebie Partyi znaleźć
nie możesz!

Kap. (Przedziwnie; tak mówić należało!)

Eur. Ale obaczysz, że Pasterki za Zonę
mieć nie zechce; Ta iedyna wąpli-
wość hamuje mię w zapędach miło-
ści, y wstręt mi czyni.

Kap. przystępując. Tak jest, tak jest, wezmę
cię za Zonę, szekerze ci przyrzekam.

Blon.

Bion. Che vedo!

Eur. Ah mi vergogno...

Cap. Vergognarvi: di che? Brava Bion-
dina

Sei la mia Protettrice.

Bion. Ecco lo Sposo *a D. Ercole.*

Più gentil, più amoroso

Non è facil trovarlo: Io lo conosco,

Sò che grand'Uomo egli è:

Merita Amor: fidatevi di me.

L'Idol mio fù questi un giorno,

E fà il Ciel, se un dì l'amai.

Mi giuró... mà non sia mai,

Voi l'avete da sposar.

A un'amica qual voi siete

Questa forte hà da toccar.

Quanto è Alocco, quanto è sciocco

Si fingete, e lo vedrete, *ad Eur.*

Se burlato hà da restar. *partc.*

SCENA IV.

Capitano, ed Eurilla.

Cap. (Son tenuto à Biondina) avete
inteso?

Dunque presto la mano,

Sposina mia diletta.

Blon. Co widzę?

Eur. Wityd twarz moję rumieni

Kap. Witydzisz się a czego? Kochana
Blondynko ty moją ieśteś Protektor-
ką.

Blon. Oto twoy przyszły Małżonek, ani
grzecznieyszego, ani bardziey kocha-
iącego znaleźć nie potrafisz. Znam
go dobrze. Człowiek jest przezacny,
zasługuie na wszelką miłość; Spuś
się na mię zupełnie.

Był czas, kiedym go kochała,
Mey miłości świadkiem Nieba,
Poprzyśiągł mi --- iuż po wszystko,
Ty mu miłość matz ślubować,
Przyjaciółki iak ty ieśteś
Ten pomysły los nie minie.

Do Eurylli. Sadło szczere, pień wierutny,
Uday tylko wnet obaczysz,
Jak z dutkami w szynk stanie.

O odchodzi.

SCENA IV.

Kapitan, Eurylla.

Kap. (*Blondynce wszystko winienem*)
Czy slyszalaś, bez odwłoki po-
day mi rękę, śliczna Eurylko!

Eur.

Eur. Piano, piano Signor, non tanta fretta.

Cap. Come piano? perche? Voglio sposarti.

Adeffo, in quest'istante.

Eur. Perdonatemi: (senso
Senza i miei Genitor, senza il con-
De'Parenti...

Cap. Il consenso
Quì non è necessario.

Eur. E il Padre mio?

Cap. Che strepiti:

Che m'importa di lui? frà noi Soldati
Non s'usan cerimonie, nè Capitoli,
Nè Notari, nè formole: Frà Noi
Si concludon le Nozze *more belli*:

Via la man: Risolvete occhietti belli.

Eur. Ci vò pensare ancora
Almeno un'altro giorno.

Cap. Vi dò di tempo sei minuti, e torno.

Per pochi momenti
Vi lascio pensar.

Ma

Eur. Powoli moy Panie na co ten po-
spiech?

Kap. Czemu powoli? na co ta przewło-
ka? Myślę zaręczyć cię sobie zaraz
tego momentu.

Eur. Proszę mi wybaczyć. Bez rodziców
moich, bez zezwolenia Krewnych

Kap. Nie potrzebne tu niczyie nie iest
zezwoienie.

Eur. A Ociec moy!

Kap. Frałzki, frałzki, co ia stoię o twe-
go Oyca? U nas Żołnierzy krotka
ceremonia; Nie potrzeba ni umowy
ni interczyzy ni żadney takowey rze-
czy. U nas w małżeńskie zachodzą
śluby, pódług Woyskowych Artyku-
łów. Co żywo poday rączkę. Oczę-
ta prześliczne przyzwolcie na me
szczęście.

Eur. Pragnę względem tego ieszcze dzień
ieden namyslić się.

Kap. Daieć 6. minut frysztu, y zaraz po-
wracam.

Przez kilka momentow
Myśleć ci pozwalam.

Lecz

Mà qui mi vedrete
 Ripieno di giubilo
 Ripieno di foco
 Frà poco tornar.
 Che Nozze! che feste!
 Che grato piacere!
 Le trombe guerriere
 Le trombe cò i timpani
 Udrete sonar.

parte.

SCENA V.

*Eurilla, poi Silvio, indi il Capitano che
torna.*

Eur. Io lasciar Silvio mio? Ah prima i
 Monti
 Si vedran camminar: prima l'Agnelle
 Infiem cò i Lupi à pascolare andran-
 no.

Pria che all'amato bene
 Manchi di fede il cor,
 Il Mar. fara d'arenie
 Privo d'affanni amor.
 Col Lupo in Bosco errante
 Pascer vedrai l'agnelle,

E per-

Lecz wnet tu obaczysz
 Jak pelen radości,
 W nayżywszych płomieniach
 Do ciebie powrocę!
 Z weselem uciechy
 Nas miłe czekaią
 Woienne puzany
 Kotły tarabany
 Zewsząd się odezwą.

Odechodzi.

SCENA V.

*Eurylla, potym Sylwio, potym Kapitan
 powracający.*

Eur. **J**Abym zaś mego Sylwio opuściła!
 Ach pierwey wilkoki poydą gory,
 pierwey owce z wilkami jednym dzie-
 lić się będą pastwiskiem!

Pasterkowi wiare daną
 Serce moje nim wyroni,
 Znikną piaski z morskich łoni,
 Miłość troskow znać przestanie,
 Wraz na jedney z wilkiem błoni
 Nad strumykiem owca stanie

A w

E perderan le stelle
L'usato lor splendor,
Pria, che quest alma amante
Possa cangiar d'amor.
Abborriran le piante,
E la ruggiada e il sole,
Le Rose le Uiole
Priue saran d'amor.

Sil. Mi divora l'affanno;
La gelosia mi strugge. Anima mia
Qual destino crudele
Ci allontana così? Torniamo, o cara,
Alle nostre Capanne

Eur. Må il modo di fuggir? (ah non tor-
nasse

Sì presto il Capitan.)

Sil. Sai che Biondina
Hå promesso ajutarci.

Eur. E' vero: (oh Dio
Se mi trova con Silvio
Misero lui, misera me.)

Sil. Non parlì?
Stai confusa, sospesa?

Cap. (I Matrimonj
Van subito conclusi. Må che vedo!
Quel

A w swym biegu brzydkich cieni
 Gwiazdy gruby Kir załłoni
 Pierwicy niżli dotrzymaną
 Miłość kiedy serce zmieni,
 Będą miały wstret od rosy,
 Y wzdrygać się słońcem kłofy
 Roża wdziękow nie ochroni
 Ni fiolek miłej woni.

Syl. Dręczy mię troskliwość! zawisła
 miłość trapi! O moja duszo, co za lo-
 sy okrutne nas wzajemnie od siebie
 odrywaia? Wracaymy się kochana
 Euryllo do naszych lepienek.

Eur. Ale iakże przed się wziąć uciecz-
 kę? (O gdyby przynajmniej Kapi-
 tan tak rychło nie powrocił.)

Syl. Wszakżeć wiadomo, że Blondynka
 nam pomoc przyrzekła.

Eur. Prawda (o Nieba ieśli mię zdybie
 tu z moim Sylwio, nieszczęśliwym
 on będzie, ia też nieszczęśliwa)

Syl. Coż to nic nie mowisz? Stoisz
 zmieszana y smutna.

Kap. (Nic iuż żądzy moiej na przeszkod-
 zie nie będzie ale co widzę co

F tam

Quel maledetto pazzo
Cosa fa lì colla mia bella?)

Eur. Oh Dio,
Silvio vanne per ora:
Ci rivedremo.

Sil. Come !
Tu mi discacci ? (Oh Cielo
Mi tradisse costei
Fosse d'altri invaghita.)

Cap. Fuggi da questo pazzo
ad Eurilla non veduto da Silvio

Eur. (Ah son spedita.) *forpresa*

Sil. Giurami almeno ingrata
Che tu non ami altri che me.

Eur. Non posso.

Sil. Come non puoi ?

Eur. Che pena
Poteffi fargli un cenno
Poteffi dir che il Capitano ci ascolta.)

Sil. (Ah chi fù che m'hà tolta
La cara Eurilla mia.) *smaniando*

Cap. (Costui vaneggia *piano come sopra*
Eurilla bada à te.)

Eur. (Son disperata)

Sil. Parla.

Eur. Parlar non deggio.

Sil.

tam z moją Eurylką robi ow prze-
klety połgłówek?)

Eur. O Nieba! Podź teraz Sylwio, oba-
czemy się potym.

Syl. Coż to odpędzasz mię? (O Nieba
zdradza mię Eurylla, a podobno w
kim innym zakochała się.)

Kap. nie postrzeżony od Sylw: do *Eur.* Ucie-
kay od tego szalonego!

Eur. zadziwiona. Jużem zginęła.

Syl. Przynajmniey przyśiąż mi, iż niko-
go oprócz mię nie kochasz.

Eur. Nie mogę.

Syl. Jak to nie możesz?

Eur. Co za utrapienie, (żebym przy-
najmniey mogła mu pokazać na mi-
gi, iż Kapitan iest obecny)

Syl. (A ktoż iest okrutnik, co mi ko-
chaną Euryllkę wydarł)

Kap. (Od rzeczy mowi, strzeż się Eu-
rylko)

Eur. (Dó rozpaczey przychodzę)

Syl. Mowże.

Eur. Mowić nie powinnam.

Sil. (Ch'equivoco parlar...
Che m'accadde? che fù.) *con furia.*

Cap. (Fugi: non vedi,
Che s'infuria, tarocca, e sbatte i pie-
di?) *ad Eurilla*

Sil. Addio: parto per sempre
Per non vederti più.

Eur. (Mà questo è troppo)
Sentimi: non partir.

Cap. (Che sciocca Donna
Si vuol precipitare.)

Sil. Le tue menzogne non uò più ascol-
tare.

Sol ti ramenta ingrata,
L'amor mio la mia fede: inqueste
spoglie

Son ridotto par te giunfi a impazzire

A delirar per posederti... indegna

Uado à getarmi dalla più alta Rupe

Per non vederti più... e mi uedrai,

Ma ho Dio sembro impazzito

Ah rimedio non v'è sono spedito.

Oimè... cosa e questo

La

Syl. (Co za nie pojęty sposób mówienia)
Z gniewem. Coż mi się stało? do czego
przyzedłem?

Kyp. do Eur. (Uciekay, izali nie widzisz,
że od siebie odszedł, że szaleie, że
nogami tupa)

Syl. Zegnam cię na zawsze, oddalam się
bym ciebie więcej nie widział.

Eur. (Co tego to nadto) Słuchay nie
oddalay się.

Kap. (Co za bezrozumna kobieta, sama
się zgubić pragnie)

Syl. Już kłamstw twoich zniesć daley
nie mogę, pamiętay tylko niewdzię-
cznico na moję miłość na wierność
nieskażoną. To na się wziąłem odzie-
nie dla ciebie, bym ciebie otrzymał,
nie wdrygałem się być szalonym,
niegodziwa Kobieto! poydę y z nay-
wyższey skały zrzućę się, bym ciebie
więcej nie oglądał.... Uyrzyśz kie-
dyszkolwiek Ale o Nieba! Do-
prawdy zdaię się być szalonym. Już
nie masz ratunku, zupełnie przepa-
dłem,

Ach niestety drozcz mię zimny

Obey-

La saebre mi uiene...
 Mi palpita il core...
 Mi treman le uene:
 E vado a morire
 Ingrata per te.
 Ah nò-nò che non sei degna
 Bruta strega malandrina,
 Che sei falsa ed'afassina
 Sol per farmi disperar.

parte.

SCENA VI.

Eurilla, ed il Capitano.

Fur. (Povero Silvio mio: povera Eurilla;
Che dirò..., che farò.)

Cap. Come vaneggia!
 Che pazzo indemoniato,
 Eurilla manco mal, che se n'è andato.
 Adesso faria tempo
 Di stabilir...

Eur. Lasciatemi
 Per carità.

Cap. Mà cara
 Adesso ch'è partito...

Eur. Appunto adesso

M'im-

Obeymując z lodem równa
 Serce w pierśiach mych trętowie
 Krew się cała w żyłach ścina,
 Biegnę zayrzę śmierci w oczy,
 Z woli twoiey niewdzięcznico!
 Ach nie, nie wartaś miłości
 O bezecna czarownico!
 Co katujesz mi zadając
 Do rozpaczey chcesz przywodzić.
 Odbodzi.

S C E N A VI.

Eurylla, Kapitan.

Eur. (Sylwio moy, nieszczęsny! co mam
 mówić? co czynić?)

Kap. Jakże ten człek od rzeczy gada?
 Co za po główek utrapiony? Dobrze
 się stało, że nakoniec poszedł. Teraz
 możnaby zakończyć.

Eur. Zaklinam cię moy Kapitanie dayże
 mi pokoy.

Kap. Ale moja moja Eurylko teraz gdy
 wolni jesteśmy

Eur. Właśnie też teraz y ja od rozumu.
 odcho-

M'impazzisco ancor Io: questo è il
momento

Ch'Io deliro, ch'Io smanio...

Cap. (Saria bella

Che il mal della pazzia

S'attaccasse... mi pare

Ch'anche costei cominci à vacillare.)

Eur. Misera me!

Cap. Che Misera?

Con Don Ercole accanto

Con un'Uom qual son'io?

Eur. (Cosa risolvo?

Che penso (ah in questo caso

Son confusa, e avvillita.)

Cap. (Il Mal gli si è attaccato, e s'è im-
pazzita)

Eurilla...

Eur. Che bramate,

Che volete da me? Più non v'ascolto

Non conosco me stessa:

Vado adesso à morir: Non son Eurilla

Sono una furia, un'Orsa

Una Tigre; un Demonio.

Cap. Oh adesso sì, ch'è fatto il Matri-
monio.

Eur. Nò ch'Eurilla non son'io

Quella

odchodzę. Ten jest moment, ktorego
szaleję, y co mi się tylko marzy. . . .

Kap. (Rzeczby nadzwyczajna była, aby
choroba szaleństwa stała się przyrzuc-
tną. . . . wszakże zdaie mi się, że y
ta nie jest sobie przytomna.)

Eur. Nieszczęśliwa ja kobieta!

Kap. Czemu nieszczęśliwa, mając przy
sobie Kapitana tak sławnego Don Er-
cole, męża tak zacnego.

Eur. (Co pocznę? co zamyślam? W ta-
kowym razie nie potrafię sobie pora-
dzić, w ostatnim zamięszaniu)

Kap. (Bez wątpienia zaraziła się, już od
roztumu odeszła.) Euryllo!

Eur. Czego chcesz, czego żądasz ode-
mnie? Już ciebie więcej nie słucham,
nie znam siebie samey. Wnet wnet
plonem się śmierci stanę. Nie jestem
Euryllą. Jestem iędzą y kotką y wil-
czycą, y diabolicą.

Kap. Tego brak tylko było do zawarcia
małżeństwa.

Eur. Nie, nie jestem Euryllą,

Ni

Quella Ninfa tutta brio:
 Quella cara Pastorella
 Tutta grazia, e tutt'amor.
 Sono un'Orsa; che ferita,
 Sbuffa, salta, e v'alla vita:
 Mordo, pizzico, ferisco,
 Avveleno, incenerisco:
 Hò la stizza nelle luci,
 Hò la rabbia in mezzo al cor.

parte.

SCENA VII.

Il Capitano, poi Biondina.

Cap. Questa è una Metamorfofi,
 Una peripezia,
 Un fatto climaterico.

Bion. Mi posso
 Rallegrar del concluso Matrimonio
 Col Signor Capitano?

Cap. Ah se sapessi
 Biondina che gran caso: In questo
 punto

La cara Eurilla...

Bion. Oimè che cos'è stato?
 E'morta? v'è fuggita?

Cap.

Ni wieśniaczka ona ładna
 Ni Pasterkom wszystkim miła
 Pełną wdziękow, siorc powabem,
 Niedzwiedzicą iestem frogą
 Co zraniona skokiem bieży
 Szarpie, drapie, kąsa szczypie.
 Iad zadaie w popioł mieni,
 Zapalczywość niośę w oczach
 Zaprzatnęła serce wściekłość.

Odcbedzi.

SCENA VII.

Kapitan potym Blondynka.

Kap. **T**AK nagłej y niespodzianey od-
 miany, takiego Klimateryku ro-
 zumu nie poymuię.

Blon. Mogeż powiniszować zawartego
 iuż małżeństwa Jmć Panu Kapita-
 nowi.

Kap. O gdybyś wiedziała Blondynko, co
 za dziwny przypadek. .. W tym mo-
 mencie kochana Eurylka

Blon. Niestety co się stało? Umarła? czy
 uciekła?

Kap.

Cap. Peggio, peggio.

Bion. Mà pure?

Cap. S'è impazzita.

Discorrendo con Silvio,

Ch'è pazzo come fai

Cominciò à voltar gl'occhi, à minac-
ciare

A infuriarsi...

Bion. (Hò capito

Eurilla glie l'hà fatta.) Ah Io sapevo:

Dovea finir così.

Cap. Come perchè?

Bion. Mi disse

Jer l'altro un Pastorel, che in questo
clima

Chiunque fà all'amor diventa matto.

Cap. Dunque io son pazzo affatto

Chi ama più di me? Bestia che fei

A non dimerlo prima.

Bion. Or che sapete

Il mal che ne succede. Eurilla, e Sil-
vio

Lasciateli partir.

Cap. Mà mi rincresce.

Bion.

Kap. Gorzey nie równie.

Blon. Coż przecie?

Kap. W głowę zaśzła. Rozmawiając z Sylwio przeszłym Pasterzem, który iak ci wiadomo od rozumu odszedł, poczęła zawracać oczy, grozić, gniew nadzwyczajny pokazywać.

Blon. (Rozumiem. Eurylla z niego za-
drwiła) Domyślałam się dawno, iż się
na tym zakończy.

Kap. Czemu?

Blon. Przestrzegł mię onegdaj Pasterz
pewny, iż w tych Kraiach ktokolwiek
tylko zakocha się, od rozumu odcho-
dzi.

Kap. To y ja szalonym zostałem. Kto
bardziej odemnie kocha. Gdzieżeś
rozum miała, żeś mię dawniey nie
przestrzegła.

Blon. Teraz gdy wiadomo ci iest, iak
złe skutki ztąd wynikają dopuść aby
Eurylla y Sylwio ztąd do siebie po-
wrocili.

Kap. Ale mi przykro będzie....

Blon.

Bion. Non v'è strada di mezzo. Via ver-
gogna

Il Mondo che direbbe,
D'un Capitan di senno, e di valore,
A vederlo impazzito per amore.
parte.

SCENA VIII.

Capitano.

Cap. Impazzir per amore?

Che ruina farebbe: Uomini, e Bruti
Cadriano al lampeggiar degli occhi
miei,

E un Orlando furioso io diverrei.

Mà dunque Eurilla mia

Dovrei lasciarla andar? con questa
flemma,

Con quest'alma tranquilla?

Certo la testa preme più d'Eurilla.

E adesso con chi parlo?, Eh stiamo
male

Caro Signor Don Ercole,

Riflettiamoci un poco... sarà bella

Ch'io già fossi impazzito... Non mi
piace
Questa

Blon. Jedno z dwoyga obrać trzeba. Co za wstyd! co za hańba! coby świat cały mówił, widząc że zacny y waleczny Kapitan, z miłości w głowę zaszedł.

Odbodzi.

SCENA VIII.

Kapitan.

Kapit. Oszaleć z miłości! Coby za los niezcześnieśliwy był świata całego? Y ludzie y zwierzęta blaskiem oczu moich przerażone padałyby na Ziemię, a iabym stał się nowym Orlan-dem roziuszonym. Y iaż to mam dopuścić, aby Eurylla oddaliła się? Będeli tak powolny? tak cierpliwy? O pewnie warta Eurylla więkšzey troskliwości! Ale z kimże teraz rozmawiam? Zle się z nami dzieie miły Panie Don Hercule. Bierzmy tę rzecz na uwagę Pięknieby zaiſte było, gdybym ia w głowę iuż zaszedł. Nie podobaią mi się te pochmurne obłoki, ktore myśl moję, ktore czoło moje zasę-

Questa tetra caligine
Che la mia mente, i miei pensieri in-
gombra

Tutto, tutto m'adombra...

Mi pare... e non mi pare

La cosa è seria: è cosa da pensare.

Io son Don Ercole: son quell'istesso

Ch'ero sei mesi, dieci anni fa.

Ma potrebb'essere..ma stò perplesso

Mi par che il cerebro... vaccilli un

poco

Non trovo loco... che mai farà?

Eurilla amabile per te frenetico

Sì voglio vivere, voglio penare:

Bell'impazzire, pupille care,

Bel delirare per voi farà.

parte.

-SCE-

zasępiaią. Zewsząd same ogarniają
mnie ciemności Zdaie mi się
y przeciwnie mi się zdaie O wiel-
ką tu rzecz idzie, godzi się o tym po-
myśleć.

Jestem li Don Ercole tenże mąż
wflawiony,

Co przed sześciami miesięcy, przed
dziesięciami laty,

Mogłoby w prawdzie stać się

Ach wątpię za katy

Zdaie się że mozg w głowie wre
na wszystkie strony.

Nie wiem co czynić? jakie mam
przedsięwziąć kroki?

Przez twej Eurylko śliczna miło-
ści uroki

Chcę żyć maniakiem, w głowę chcę
być postrzelonym,

To zażyczyt dla mnie: twej miło-
ści kwoli

Wynisć na zawsze z rozumu niewoli.
Odchodzi.

S C E N A IX.

Piccolo Boschetto nelle vicinanze del
Campo.

*Silvio seduto sù d'un sasso: indi Eurilla,
poi il Capitano, che sopraggiunge
con alcuni Soldati*

Silv. Ah l'infedele Eurilla
Mi fta sul cor: Ninfa spietata, e
questo

Il tuo amor, la tua fede?

Ah quant'è sciocco, ò Donne, chi vi
crede;

Eur. T'ho raggiunto: ò Crudele.

Fuggir senza di me? Silvio spietato
Ingratissimo Silvio.

Sil. Io son l'ingrato?

Eur. Sì: perchè abbandonarmi?

Sil. Per lasciarti

Col Capitano in libertà.

Eur. Colui

E' l' odio mio.

Sil. Mà dunque

Perchè poc'anzi stupida

Ti mostrasti al mio amor?

Eur.

S C E N A IX.

Gay w bliskości obozu.

*Sylwio na kamieniu siedzący, potym Eurylla,
nakoniec Kapitan z Żołnierzami.*

Syl. Wiarołomna Eurylla, niezdolnie
mnie trapi. Pasterko nie użyta
y takąż jest miłość? ta wierność two-
ja? O jak mało ma rozumu, kto wam
niewiasty wierzy!

Eur. Przecież znalazłam ciebie okrutni-
ku. Y tyż to śmiesz bezemnie ucie-
kać, Sylwio nie litościwy. niewdzię-
czny Sylwio!

Syl. Mnie to niewdzięcznikiem zowieś?

Eur. Ciebie; Godzisz się mię opuszczać?

Syl. Nie chciałem być na przeszkodzie
twoim z Kapitanem związkom!

Eur. Kapitan celem jest mojej nienawi-
ści.

Syl. Ale czemu trochę dawniej oziębłą
się być pokazywałaś na oświadcze-
nia mej miłości?

Eur. Perche ci stava
Il Capitano ad ascoltar temevo
Di te, della tua Vita.

Sil. Questa volta
Non mi lascio ingannar.

Eur. Ma se Io giuro...

Sil. Or senti:

Facciam così; torniamo
Alle nostre capanne:
Fuggiam di quà, se il mio partito ac-
cetti

Diro, che m'ami ancora:
Che il tuo core è lò stesso...

Eur. Altra prova non vuoi? fuggiamo
adesso.

Sil. Ora in te riconosco
La cara Pastorella, il mio Tesoro,
La mia Ninfa fedel, che tanto adoro.
in atto di partire.

Cap. Brava signora Eurilla: à quel che
vedo

I Pazzi non vi spiacciono.

Eur. (Son morta)

Sil. (Che sorpresa crudel!)

Cap. Per un frenetico,

Per

Eur. Bo Kapitan był na podsłuchach,
bałam się o cię y o twoie życie.

Syl. Tego razu mnie oszukać nie potra-
fisiz.

Eur. Niebem się świadczę.

Syl. Słuchay, uczynimy tak, wroćmy się
do naszych lepianek, uciekaymy ztąd,
ieśli za moją radą poydziesz, wyznam
że mię ieszcze kochasz, że w sereu
twoim żadna nie zaszła odmiaua

Eur. Jnnego nie pragniesz dowodu?....
Uciekaymy bez odwłoki.

Syl. W tym punkcie poznaię w osobie
twoiey kochaną moję Pasterkę, skarb
moy naydroższy, wierną kochankę,
ktorey me serce poświęciłem. *Odeysć
zamyslaiz.*

Kap. Bardzo pięknie Mcia Panno Eu-
ryllo, iak widzę połgłownikowie tobie
się podobaią.

Eur. (Umieram)

Syl. (Co za przypadek nie przeyrzany)

Kap. Dogadzaiąc frenetykowi, pastucho-

Per un Pastor ridicolo
Lasciar un Capitano, un Uom sincero
Che vi amava, e che amaste?

Eur. Non è vero
E se d'amor parlai fù per timore,
Mà Silvio è l'Idol mio: Silvio è il mio
amore.

Cap. (Mi ucciderei per rabbia.)

Sil. Ed Io non sono
Pazzo, qual vi credete. Mi vergogno
Di fingermi più tale, e Voi dovreste
Arrossir di pretendere gli affetti
Dell'onestà, e gentil Ninfa vezzosa,
Che il Cielo, è Amor m'han destinata
in Sposa.)

Cap. Oh Saturno che ascolto!
E tu Marte il permetti?

Eur. (Ci lasciasse
Andar pei fatti nostri)

Cap. Dunque tu non sei pazzo?

Sil. Non Signore.

Cap. Sei però disertore, onde per legge
Per costume di guerra inveterato
Sera i

wi wzgardy godnemu porzucić Kapitana, męża szczeroci pełnego, który ciebie kochał, y ktoregoś ty kochała.

Eur. Mylisz się. Jeślim kiedy miłość zmyślała pochodziło to z boiaźni, ale Sylwio iedynym iest kochankiem moim, iedynie godnym mey miłości.

Kap. Wściekłość mię taka bierze, iżbym się sam zabił.

Syl. A ia daleki iestem od tey wady, którąś mi przypisał, Witydzieć się daley szalonego udawać, a ty wstydzic byś się powinien gwałtownie domagać się miłości tey uczciwey y piękney. Pasterki, którą Nieba y miłość moia przeznaczyły mi za Małżonkę.

Kap. Saturnie! Co ia słyszę? y ty Marcie dopuszczasz tego?

Eur. (Bodayby nam wolność dał. powrocenia do kątów naszych oyczy-
stych)

Kap. Y więc że ty szalonym nie-iestes?

Syl. Nie iestem Panie.

Kap. Ale żbiegiem iestes. Przeto po-
dług prawa, podług dawnego zwy-
czaju

Sarai frà pochi istanti moschettato.

Eur. Ah Signor per pietà...

Cap. Siano condotti

Costoro al campo. Al più per dimo-
strarti

Che il nobile mio core

Non è amante di siraggi, e di vendette

Farò passarti sotto le bacchette. *parte*

Sil. Ci fiamo Eurilla mia.

Eur. Che belle nozze?

Sil. Che bello sposalizio!

Eur. Or che faremo?

Sil. Nol sò,

Eur. Morir mi sento.

Sil. Non può darfi nel mondo ugual tor-
mento

D U E T T O.

Sil. Ah che Amor, d'Eurilla mia
Nò non vuol, che sposo io fia
Vuol'affliger questo cor.

Eur. Ah non vuole il Ciei sdegnato,
Che di Silvio io viva à lato
Vuol ch'io pianga, e peni ognor.

Sil. Sol per te...

Eur.

czaiu Woyskowego będziesz zaraz rozstrzelany.

Eur. Ach Panie zlituy się.

Kap. Niech do obozu ich zaprowadzą.
A dla pokazania, że serce moje wspa-
niałe w zaboystwach y zemście nie
ma upodobania, każę cię tylko przez
rozgi przepędzić. *Odbudzi.*

Syl. Znowuśmy przepadli droga moja
Eurylko!

Eur. Co za piękne wesele?

Syl. Co za gody?

Eur. Coż więc teraz uczyniemy?

Eur. Nie wiem.

Syl. Serce moje już obumiera. Nie mo-
że być na świecie większa katusza.

DUETTO.

Syl. Miłość frogą nie pozwala
Byś mię kiedy męża miała!
Chce udęczyć serce moje.

Eur. Niechcą Nieba zbyt zawzięte,
Byśmy weszli w związki święte
Mieniać oczy me w łez źródło.

Syl. Dla ciebie tylko

Eur.

Eur. Per te mi spiace.

Sil. Vò à morir

Eur. Morrò ancor'io,

a2 Non fia mai bell'idol mio

Non ci vò nè pur pensar.

Eur. Il mio cor mi dice spera.

Sil. Così dice ancora à me.

Eur. Son felice,

Sil. Son contento.

Eur. Sfido il Ciel

Sil. Non temo il fato.

a2 Se il mio core è innamorato,

Se il mio cor vivrà con te.

partono con i soldati

SCENA ULTIMA.

Campagna con tende come sopra.

Il Capitano, poi Biondina, indi Silvio, ed

Eurilla condotti da Soldati.

Cap. Presto, Signor Sargente

il Sargente eseguisce l'ordine

Si ponga in ordinanza

Tutta la compagnia, vò che punito

A fu-

Eur. Dla ciebie mi przykro.

Sylw. Na śmierć pospieszę,

Eur. Współ z tobą umrę.

We dwoch. Nie бой się tego o moje kochanie.

Niechay to w myśli twoiey nie po-
stanie.

Eur. Serce dobrze me rokuie,

Syl. Y me także iednoż czuie,

Eur. Jam szczęśliwa?

Syl. Y mnie błogo,

Eur. Niech się frożą dzikie losy,

Syl. Niech w mnie godzą onych ciosy,

We dwoch. Byle w miłości nic mey nie u-
było

Byle me serce z twym złączone
żyło. Odchodzą.

SCENA OSTATNIA.

Pole z namiotami.

*Kapitan, potym Blondynka, daley Sylwio y Eu-
rylla od Żołnierzy przyprowadzeni.*

Kap. Hola Szerżant niech się kwapia;
Szerżant rozkazy pełni.

Niech się cała Kompania uszykuie,
chcę, aby przy odgłosie tarabanow.
nadchodzi Blondynka Skarany był dezer-

tor

A suono di tamburro

si vede comparir Biondina.

Rimanga il disertore,

Ch'ardì fingerfi pazzo pèr amore.

Eurilla poi vuò che mi dia la destra

In presenza di Silvio.

passeggiando con furia.

Bion. (Ah son perdute.

Tutte le mie speranze. Mà coraggio.

Presto al ripiego.)

Cap. Se non ero pronto,

Se non eran le spie

Mi fuggivan di mano.

Bion. Ah signor Capitano

agitata

Non vorrei

Avervi conosciuto,

Cap. Tu cospetto!

Mi fai gelar il sangue: cos'è stato?

Bion. Vi torno à dir, che siete rovinato.

Cap. Ah me meschino! parla,

Che fù?

Bion. M'è stata detta

Una gran cosa in confidenza.

Cap. Oh diavolo!

Vengon forse i nemici?

Bion.

tor, co się ważył udawać maniaka z miłości. A potym w obecności iego chcę sobie zaślubić Euryllę. *Przechodzi się z gniewem.*

Blon. (Wszystkie nadzieie moje z dymem poszły, ale nie traćmy dla tego serca, udaymy się do inney sztuki.)

Kap. Gdyby nie pilność moia, y szpiegow bacznosc, pewnieby zrak moich ufli.

Blon. *udając smutek.* O bodaybym cię moy Kapitanie nigdy nie poznała!

Kap. Tam do stu katow, w ostatnią mię trwoę wprawiasz, coż się to więc stało.

Blon. Jezcze raz powtarzam, żeś zupełnie zginął.

Kap. Ach ia nieszczęśliwy! mowże przedzey co się przytrafiło?

Blon. Rzecz mi iedną wielkiey wagi w sekrecie powiedziano.

Kap. Tam do biesa! Może zbliżaią się nieprzyiaciele?

Blon.

Bion. Il Colonnello;
Hà scoperto, che à forza
Trattenete nel campo
Silvio, ed Eurilla.

Cap. E ben?

Bion. Vi vuole privar
Della carica.

Cap. E poi?

Bion. Dentro una Torre
Vi vuol chiuder per fin che voi vivete

Cap. Mà è sicura la cosa?

Bion. Sicurissima.

Cap. Oh fortuna crudel maledettissima,
Questa è una violenza.

Bion. Anzi si chiama

Violenza la vostra di tenere
Due innocenti Pastori in mezzo al
campo.

Cap. Dunque non v'è più scampo?
Povero Capitan! dopo aver presa
Città, Piazze, Fortezze,
Doppo tante prodezze...

Bion. Nò: sentite

Vi sarebbe un rimedio, Voi sapete,
Che Biondina è una donna di consi-
glio.
Ci

Blon. Pułkownikowi doniesiono. Żegwał-
tem w obozie przytrzymujesz Sylwio
y Euryllę!

Kap. I coż z tego?

Blon. Chce cię wyzuć z Urzędu.

Kap. A potym?

Blon. Chce cię w wieży iedney zamknąć
na całe życie.

Kap. Ale czy pewna tylko ta rzecz?

Blon. Nader pewna.

Kap. O sroga fortune! o losy przekłete!
Ale to przemoc niesłychana!

Bon. Owżem przemocą nazywa twoy
postępek w trzymaniu dwoch niewin-
nych Pasterkow przeciw ich woli w
obozie,

Kap. Więc się już wykręcić nie będzie
można? Nędzny Kapitanie! Podbi-
wszy tyle miast, zamkow, y fortec,
po tyłu bohatyryjskich dziełach!

Blon. Nie rozpaczay. Można ieszcze wy-
naleść lekarstwo; Wszakżeć wiado-
mo, że Blondynka nie dla kształtu
głowę nosi. Trzeba się zdobyć na dzie-
ło

Ci vole un eroismo
Degno di Voi Lasciate
Eurilla, e Silvio in libertà.

Cap. Biondina
Tu adesso più di Silvio
Mi sembri pazza.

Bion. Io parlo.
Per vostro bene, e per concluder poi
Quest'azion generosa,
Sposatemi à tenor della promessa;
Che il Colonnell vado à placar io stessa.

Cap. Gran disordine è questo
Simil disgrazia non l'avrei creduta.

*Bion. (Sò quant'è sciocco, e già se l'è
bevuta)*

Cap. Alessandro il Macedone,
Cesare, e Marco Agrippa
Che cosa avrebber fatto in questi guai?
Un eroismo tal m'inquieta assai.

Bion. Eccoli: sù coraggio.
Lasciate per onor, per vostra gloria
Qualch'atto illustre alla futura Istoria.

to Bohatyrskie godne twej osoby
Puść na wolność Euryllę y Pasterza.

Kap. Blondynko mnie się ty здаiesz te-
raz bardziey ieszcze izalona, niż Syl-
wio.

Blon. Cokolwiek mówię, dla twego do-
bra mówię, a dla dopełnienia wspania-
łego postępku, wezmiy mię za Zonę,
iakoś przyrzekł, a ja sama poydę bla-
gać Pułkownika.

Kap. Wielkie w tym iest zamieszanie, ni-
gdybym się takowey nie spodziewał
nieszczęśliwości.

Blon. (Wiem iak miłkiego iest roznmu,
iż zupełnie uwierzył)

Kap. Macedoński Alexander, Cezar, y
Marek Agrippa, coby też w takowey
przygodzie przedsięwzięli? Bohatyr-
stwo takowe wielkiey mię nabawia
troskliwości.

Blon. Otoż nadchodzą. Zdobądź się na
wspaniały postępek. Zostaw poto-
mney Historyi dla honoru, dla twej
chwały, ktoreby opowiedzieć mogła.

F I N A L E

Cap. Taci: che il sangue bellico
Che intorno al cor mi circola
Uguale à Curzio, e à Scevola
M'ha fatto diventar.

Bion. Sì sì del nostro secolo
Siete l'Eroe magnanimo.
(Mà i detti d'una femina,
L'han fatto spaventar.)

Eur. Sil. Signor deh perdonateci
Queste innocenti lacrime
Vi muovano à pietà.

Cap. Vò finger per un poco,
Vò finger ferietà,

Bion. In festa, in riso, in gioco
Tutto terminerà.

piano ad Eurilla, e Silvio.

Cap. Olà rispondi à tuono:
Sei disertor?

Sil. Lo sono.

Cap. Fingesti d'esser pazzo,
Per insultarmi?

Sil. E' vero.

Cap. Dunque farò severo,
Ed userò rigor:

Bion. Eur. Signor deh perdonategli:

Me-

Kap. Milcz. Woennym ogniem wrząca.

Krew, co wkoło ferca krąży,
Mnie z Scewolą z Kurcyuszem.
Już zupełnie równym czyni.

Blon. Bez wątpienia tego wieku
Pierwszym ieście Bohatyrem
(Lecz Niewiały iedney słowa
Napełniły serce trwogą)

Eur. Syl. Daruy Panie, daruy proszę
Lzy niewinne ktore leiem,
Niechay litość w tobie wzruszą)

Kap. Na czas krotki zmyśleć trzeba,
Zmyśleć trzeba żem surowy,

Blon. do Syl. y Eur. Na żartach, śmiechu
radości.

Kap. Odpowiaday bez wykrętów, ieścieś
dezeetorem?

Syl. Jestem.

Kap. Czy udawałeś maniaka, abyś się ze
mnie urągał?

Syl. Nie inaczey.

Kap. Więc surowym teraz będę
Y ostrości Praw zażyję.

Blon. Eur. Daruy Panie daruy proszę,

H 2 Ali-

Movetevi à pietà

Cap. Odi la tua sentenza:
Trema da capo à piedi.

Eur. Sil. Ah ci vorrà pazienza:
Ma il ciel ne assisterà.

Cap. Eurilla vieni quà.
Silvio vien quà tu ancora.

Bion. Oimè non veggo l'ora,
D'udir quel che sarà.

Sil. Eur. Ohimè pavento, e palpito
Miseri che sarà.

Cap. Stringetevi la mano.
Di sposi, in mia presenza.
Questa è la mia sentenza.
Così così si fa,

Bion. Evviva il Capitano.

Cap. Che orribile fatica.

asciugandosi la fronte

Sil. Eur. Il Ciel vi benedica.
Vi dia felicità.

Cap. E tu vien quà Biondina.
Ti fò Capitanessa

Bion. Sarò sempre l'istessa
E il cor v'adorerà.

Cap. Eurilla parta subito,

(Per-

A litością day się wzruszyć.

Kap. Słuchay wyrok co zanofzę,
Od boiaźni zadrzyi cały.

Eur. Syl. Trzeba wszystko znieść cierpli-
wie

A pomocy z Nieba czekać.

Kap. Bliżey przy mnie stań Euryllo
Przystąp także ty Paſterzu.

Blon. Jak tęskliwie oczekiwam
Co w tym Punkcie czynić pragnie !

Syl. Eur.. Serce drżące strach przeſzywa
Co z nędznemi nami będzie ?

Kap. Sobie wzajem daycie ręce
W zakład Małżeńſkiey miłości.
Ten ia wyrok na was głoſzę
Tak poſtąpić mi przyſtoi.

Blon. Niechay żyie naſz Kapitan

Kap. ocierając czoło. Jakiu ſobie gwałt u-
czy nił,

Eur. Syl. Niech cię Niebo błogoſławi,
Niech obdarza wſzelkim ſzczęściem.

Kap. Y ty przyſtąp tu Blondyno
Kapitana bądźieſz Zoną.

Blon. Honor ſerca nie odmieni
Zawſze ciebie kochać będę

Kap. (Niech Eurylka ztąd umyka
Bo

(Perchè mi scotta ancora.)

Eur. Sil. Il ciel pietoso ognora
Vi dia felicità.

Cap. E sappia il Colonnello,
Che un volto, un ciglio bello
Fórza per me non hà.

Eur. Sil. Andiam le nostre pecore
Di nuovo à pascolar,

Bion. Cap. Di Marte in mezzo ai frepiti
Noi quì dobbiam restar.

T. U. T. T. I.

La gioja, ed il contento
Riempia il nostro core,
E il pazzo per amore
Si vegga giubilar.

IL FINE.



Go me-ieszcze serce rani.)

. Niech przyiazne tobie Nieba

ni z famego Inuią szczęścia.

. Pulkownik niechay pozna

te twarz piękna, oczko bystre

Nad mym sercem nie panuje.

. My skwapliwie powracaymy
yśiny nasze {trzodki paśli.

. My pozostać tu musimy,
dzie nas trzyma Mars burzliwy.

WSZYSCY.

radość y wesele

rca nasze napelnia

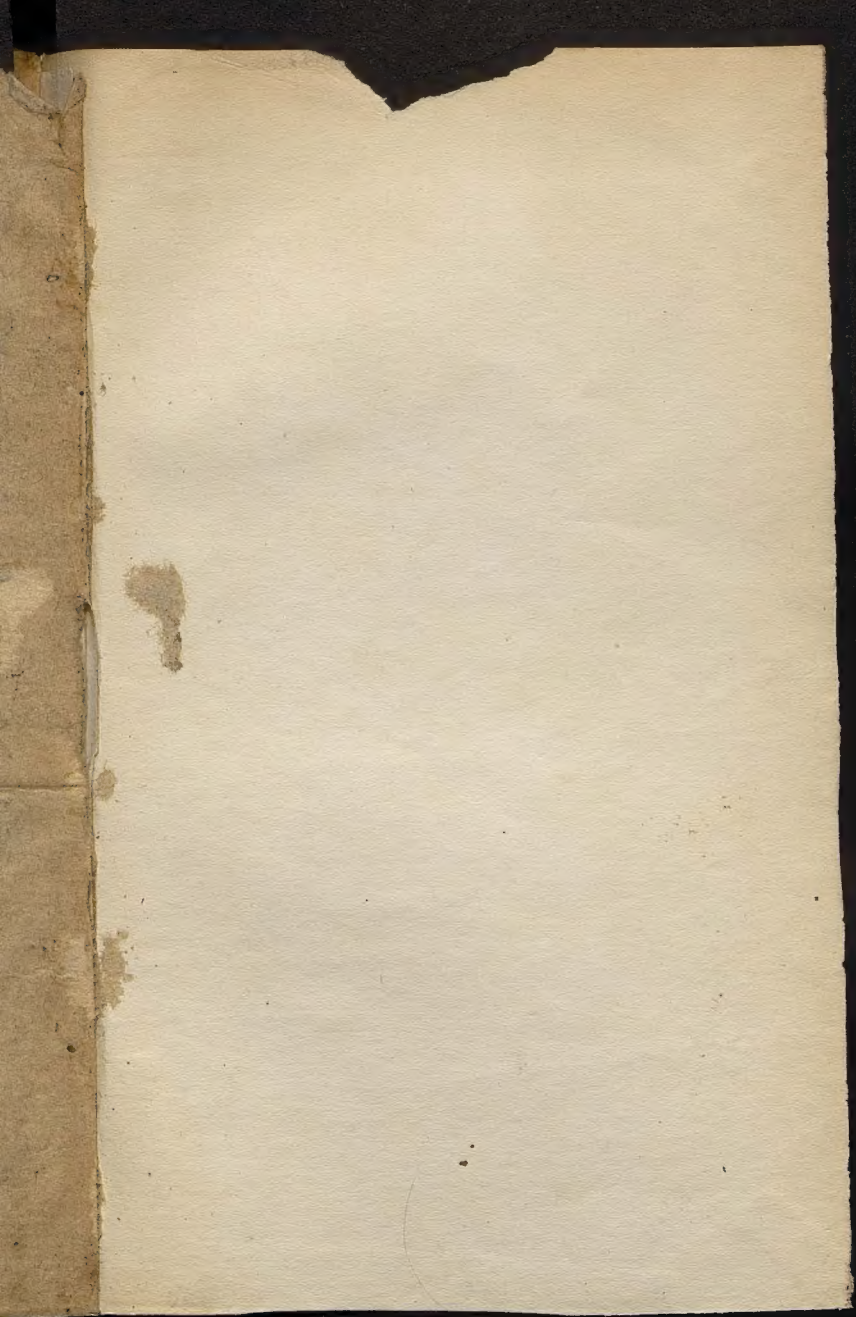
potłówek z miłości

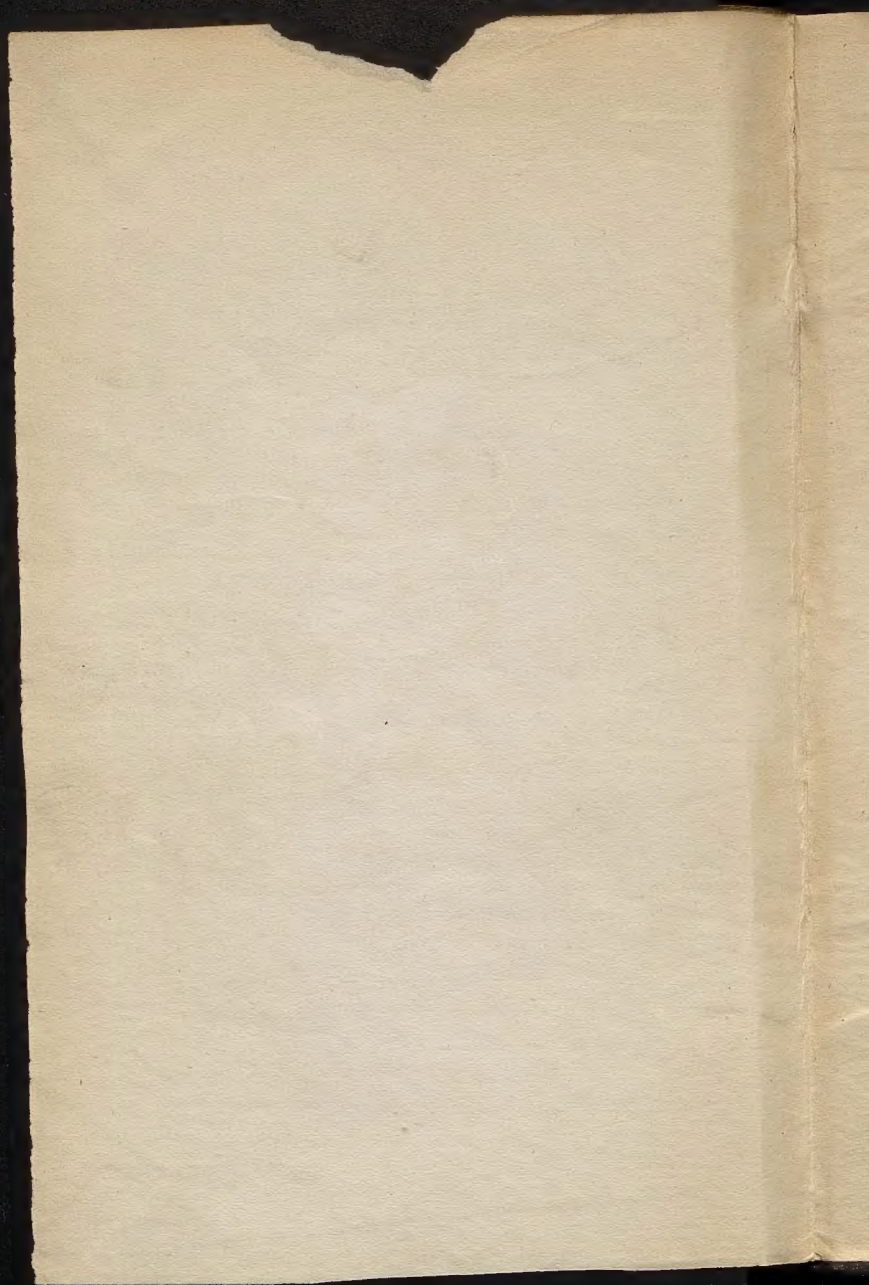
ank u wszystkich niech znaydzie.

KONIEC.



Horrell





Biblioteka Jagiellońska



stdr0026415

